

ISSN 1689-8664
Indeks: 252190
9 771689 866003

REKLAMA W CLI
tel. 662 061 321

SPRZEDAŻ PALIW
OLEJ NAPEWOWY, OLEJ OPAŁOWY
CENY HURTOWE
DOSTAWA NA MIEJSCE GRATIS !!!
tel. 602 67 52 91, tel. 054 287 31 86
STACJA PALIW STATOIL LIPNO, PHU „RAVIS” SP. JAWNA
87-600 LIPNO, ul. SKEPSKA 31, e-mail: phu.ravis@neostrada.pl
W ofercie również części do wszystkich marek samochodów osobowych i dostawczych oraz myjnia ręczna.

OKNA, DRZWI PCV, ALUMINIUM
P.H.U. M4 S.C.
Oferujemy ponadto:
- bramy garażowe
- rolety, żaluzje
- automatyka
87-600 Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel./fax (054) 288 35 82

CZWARTEK
2 lipca 2009
nakład 3000 egz.
ISSN: 1689-8664
0,99zł
w tym 0% VAT
nr 19/2009

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Powiat

Tanie państwo?

Od 232 do niemal 420 złotych – tyle każdy statystyczny mieszkaniec powiatu lipnowskiego wydał na administrację publiczną w minionym roku.

Co roku czasopismo samorządowców „Wspólnota” sporządza ranking, w którym sprawdza, ile każdy samorząd w kraju wydaje na administrację, czyli pensje urzędników, pracowników, itd. Nie bierze pod uwagę wydatków na remonty bieżące.

Łącznie miasta i gminy podzielono na kilka kategorii. Niestety, powiat lipnowski nie wypada w tej statystyce zbyt dobrze. Jeśli chodzi o miasta powiatowe do 20 tys. mieszkańców, Lipno zajęło 52. miejsce w kraju. W przeliczeniu na jednego lipnowianina, wydatki na administrację wyniosły 232 zł. W naszym mieście płacimy na władzę więcej niż sąsiedzi z Rypina i Golubia-Dobrzynia.

W kategorii miast do 10 tysięcy mieszkańców dobrze poradziło sobie Skępe, które znalazło się na 82. lokacie z sumą 244 zł. To najlepszy wynik w naszym powiecie, ale i tak o 96 zł na mieszkańca więcej niż przewodząca od trzech lat w tej kategorii wielkopolska gmina Krobia. Nieco

gorzej spisał się Dobrzyń. Tu na urzędników wydano średnio 397 zł na mieszkańca, co dało 247. miejsce na 281 sklasyfikowanych samorządów.

Trzy gminy wiejskie z naszego powiatu uplasowały się w środku stawki w kategorii gmin do 5 tysięcy mieszkańców. Najwięcej administracja kosztuje w Chrostkowie – 418 zł na mieszkańca. To, niestety, drugi najgorszy rezultat w naszym województwie. 320 złotych wydał na urzędników statystyczny mieszkaniec gminy Bobrowniki. Najmniej, bo 297 zł

wyniosła ta kwota w Tłuchowie.

Wielgie i Kikół trafiły do kategorii gmin 5-10 tysięcy mieszkańców. Nieznacznie lepsze było Wielgie, gdzie na administrację w przeliczeniu na mieszkańca wydano 246 złotych. W Kikole kwota ta wynosiła odpowiednio 265 zł.

Na pocieszenie można dodać, że dzierżąc „czerwoną latarnię” w rankingu Krynica Morska wydaje rocznie na administrację w przeliczeniu na jednego mieszkańca, bagatela, 1600 zł. Nie jest z nami więc aż tak źle.

Piotr Wołyński

REKLAMA

SKLEPY ODZIEŻOWE
LIPNO
ul. Mickiewicza 2
KIKÓŁ
ul. Toruńska 4
ul. Toruńska 14a
GOLUB-DOBRZYŃ
ul. Kilińskiego 1
Kelly
NR 1
W TWOIM MIEŚCIE
W naszej ofercie znajdziecie Państwo szeroką gamę modnej odzieży damskiej, męskiej, dziecięcej i młodzieżowej.
Najlepsze ceny w mieście!



collage Piotr Wołyński

REKLAMA

STUDIO URODY
Emi-line
uwolnij marzenia
FRYZJER, SOLARIUM, KOSMETYCZKA
GODZINY OTWARCIA:
PON.-PT. 8:00-20:00
SOB. 8:00-18:00
Lipno, ul. Kościuszki 7, tel. 888 407 004

CENTRUM UBEZPIECZEŃ
FORMAT Zdzisława Ostrowska
ul. Kościuszki 6 (na przeciw poczty), 87-600 Lipno
tel. (054) 288 36 72, kom. 602 317 303

InterRisk
interPOLSKA
UBEZPIECZENIA
COMPENSA
POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
MTU
UNIQA
WARTA
ERGO
HESTIA

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
ARTYKUŁY WODNO-KANALIZACYJNE
INSTALACJE C.O. NOWOCZESNE I TRADYCYJNE
FARBY, LAKIERY, NARZĘDZIA
GLAZURA, TERAKOTA, GRESY
TAPETY, KARNISZE, ROLETY
87-600 Lipno
ul. Ogrodowa 43, tel./fax 054 287 35 33
ul. 2 Maja 3d, tel./fax 054 288 31 40
ogrodowa@kamalipno.pl, sklep@kamalipno.pl

KAMA
www.kamalipno.pl

Lipno

Nie tak różowo

Lipnowscy radni w kwietniu podjęli uchwałę dotyczącą przystąpienia miasta do rypińskiego przedsiębiorstwa energetyki ciepłej. Nie wszyscy przedstawiciele rady byli pewni czy spółka jest w stanie rozwiązać jeden z najpoważniejszych problemów Lipna. Wiele wskazuje na to, że mieli rację.

Uchwała przewidywała objęcie udziałów w kapitale spółki MPEC w zamian za wkład 3 mln złotych oraz części mienia Zakładu Obsługi Komunalnej Miasta Lipna.

– Od dawna szukamy rozwiązania problemu ciepłownictwa w Lipnie. Na oferty dotychczasowych inwestorów, chociażby firmy Siemens, miasta nie stać. Rozwiązanie Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Rypinie wydaje się być rozsądne. Rypiński MPEC byłby w stanie wyremontować jednostki ciepłownicze. W ciągu dwóch lat powstałaby także dodatkowa nitka ciepłownicza, dzięki której możliwe byłoby ujednolicenie cen za energię ciepłą oraz podgrzewanie wody w mieście. Z zaporowymi cenami energii ciepłej borykają się od dawna chociażby mieszkańcy osiedla Reymonta – wyjaśniał podczas marcowego spotkania z mieszkańcami burmistrz Janusz Dobroś.

Warunki współpracy z rypińskim przedsiębiorstwem od początku nie były zrozumiałe między innymi dla radnych Platformy Obywatelskiej, którzy byli przeciwni podjęciu uchwały.

– Wstrzymaliśmy się od głosu nie dlatego, aby coś blokować. Chcieliśmy zaprotestować przeciwko formie i trybowi podejmowania decyzji w tej sprawie. Uchwałę otrzymaliśmy kilka dni przed sesją, nikt z nami nie rozmawiał o tym, dlaczego postanowiono negocjować, z czym przystępujemy do rozmów, a przede wszystkim co chcemy osiągnąć i jak to może się skończyć dla miasta. Mieszkańcy mają prawo być zdezorientowani, to już kolejny pomysł na naprawę sytuacji ciepłownictwa. Ciągłe tylko się dyskutuje, a jakoś brak ostatecznych rozwiązań – mówił radny Jaromir Piotrkiewicz.

Włodarze po ostatnim spotkaniu z przedstawicielami rypińskiego przedsiębiorstwa mają

wątpliwości.

– Niestety, nasza propozycja nie została przyjęta w całości przez rypińską spółkę. Radcy prawni pracują nad zabezpieczeniem oferty. Jeżeli nie dojdziemy do porozumienia z rypińskim przedsiębiorstwem, postaramy się znaleźć inne rozwiązanie. Jednym z nich byłoby wydzierżawienie naszych obiektów koncernowi energetycznemu. Warunkiem byłoby wyremontowanie kotłowni i, w przyszłości, zbudowanie nitki ciepłowniczej. Rozważamy też możliwość powołania własnej spółki, która zajęłaby się ciepłownictwem. Jej działalność objęłaby także osiedle Reymonta – informuje zastępcę burmistrza Wojciech Świtalski.

Marta

Wiatowska-Szczutkowska

Lipno

Dobry refleks kierowcy

Tylko dzięki opanowaniu kierowcy nie doszło do tragedii. Dziewczynka, która wtargnęła na jezdnię uszła z życiem i z drobnymi obtarciami trafiła do szpitala.

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło we wtorek około godziny 17:00, na ul. 22 Stycznia w Lipnie. 8-letnia dziewczynka, widząc koleżanki stojące po drugiej stronie ulicy, wybiegła z bramy swojego domu i, nie patrząc na nic, wtargnęła wprost pod jadące ulicą volkswagena passata.

Tylko dzięki opanowaniu 24-

letniego kierowcy passata, który jechał z niewielką prędkością, nie doszło do tragedii. Dziewczynka, którą pogotowie zabrało do szpitala, doznała jedynie licznych otarć naskórka i została posiniaczona. Policjanci sprawdzili, że kierowca auta był trzeźwy.

– Apelujemy do rodziców dzieci, aby w szczególności pod-

czas wakacyjnego wypoczynku zagospodarowali wolny czas swoim pociechom i zadbali o ich bezpieczeństwo. Rozmawiajmy z dziećmi, uczulajmy i wyjaśniajmy zachodzące w ruchu drogowym zmienności i zależności – mówi rzecznik prasowy KPP w Lipnie Anna Kozłowska.

Szymon Wiśniewski

REKLAMA

BIURO UBEZPIECZEŃ „REMI” Jolanta Lewandowska
87-600 Lipno
ul. Sierakowskiego 17

OFERUJEMY NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA
tel. 501 317 674
KILKANAŚCIE FIRM UBEZPIECZENIOWYCH W JEDNYM MIEJSCU



OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
ŁUKOS
87-600 Lipno, ul. Boczna 11B
tel. (054) 288 29 30
tel. 603 605 777
e-mail: osklukos@neostrada.pl

SZKOLENIA W ZAKRESIE PRAWA JAZDY KATEGORII B
ROZPOCZĘCIE KURSU 15-GO DNIA KAŻDEGO MIESIĄCA



SKLEP HYDRAULICZNY
„MAREX”
87-600 Lipno, ul. Skępska 36
tel. (054) 287 36 35
www.marexlipno.pl

sprzedaż - montaż
Lipno: ul. Skępska 36, Dobrzyń n/Wisłą: ul. Słowackiego 11



OKNA, DRZWI, BRAMY
- zewnętrzne
- wewnętrzne
- uchylne
- segmentowe
- automatyka do bram Nice

PROFIX
Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. (056) 684 28 88
Lubisz, ul. Lipnowska 51a, tel. (056) 637 60 29

PRODUCENT OKIEN INWENTARSKICH



NAJTAŃSZY
SPRZĘT KOMPUTEROWY
W TWOIM MIEŚCIE
NAJTAŃSZY
TELEFON GSM 99 zł

ul. 3-go Maja 20
ul. Sierakowskiego 2a
tel. 509-305-255
tel. 054-288-27-64

www.taniezakupy.com.pl

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

CLI
www.cli.info.pl

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680
e-mail: redakcja@cli.info.pl

Redaktor naczelny:
Adrianna Błaszkiwicz
tel. 692 142 024
a.blaszkiewicz@cli.info.pl

Dział reklamy:
Sławomir Orzechowski
tel. 662 061 321
e-mail: s.orzechowski@cli.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680

Wydawca:
Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20

Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Powiat

(Mini)fundusz sołecki

Do końca czerwca rady gmin miały zdecydować czy utworzą u siebie fundusze sołeckie, czy też nie. Sprawa wzbudza kontrowersje, bo wiadomo, że za kilka tysięcy złotych na rok niewiele da się zrobić.

Radni gminy Kikół zdecydowali, że u siebie fundusz utworzą. Jego pula na 2010 rok wyniesie 212,6 tys. zł. Pieniądze zostaną podzielone według liczby mieszkańców – im ich liczba większa, tym więcej funduszy. Warto wspomnieć, że dla największych wsi określona jest maksymalna stawka i wynosi ona 10-krotność kwoty bazowej, którą dla gminy Kikół oszacowano na poziomie 2170 zł.

Aby móc skorzystać z pieniędzy, będących w dyspozycji gminy, trzeba będzie napisać poprawnie wnioski i uzasadnić w nim, na co chce się sołecką kwotę wydać. Te prośby oceni wójt, potem rada wprowadzi je do przyszłorocznego budżetu. I tu pojawia się pierwszy problem: jest mało czasu na przygotowanie się. Jeszcze sołtysi nie wiedzą do końca, na czym fundusz polega, a już jesienią muszą się zabrać za pisanie wniosków.

– Pamiętam fundusze sołeckie, one już kiedyś były. Mój ojciec 23 lata był sołtysiem, dysponował tymi pieniędzmi, miał do tego książeczkę czekową – wspomina Sylwester Maślewski, wiceprzewodniczący Rady Gminy Kikół i sołtys Walen-



Mieszkańcy sołectw będą mogli zdecydować sami, na co chcą wydać pieniądze – na chodnik czy na zabawę towa. – Jakby 11,5 tys. zł moja wieś otrzymała, wiedzielibyśmy, co z taką kwotą zrobić. Jak pieniądze zostaną w gestii gminy, to sołectwo ich nie wykorzysta.

Wójt Jacek Zająkała tłumaczy, że to ustawodawca nałożył na samorządy obowiązek dysponowania funduszem sołeckim.

– Intencją ustawodawcy jest integracja społeczna i skupienie ludzi wokół lidera, sołtysa, i rady sołeckiej. Te pieniądze mają też pobudzić

mieszkańców do działania. Prawdą jest, że fundusz będzie przeznaczany na zadania własne gminy, np. rewitalizację terenu zielonego, naprawę dróg. Ale to mieszkańcy wskażą, co jest dla nich priorytetem. Mogą też chcieć zorganizować imprezę, sądząc jednak, że mamy ważniejsze potrzeby – mówi wójt.

W chwili zamykania tego numeru radni gminy Chrostkowo debatowali nad funduszem sołeckim. Projekt uchwały był taki, by go nie tworzyć.

– Nie jestem przeciwna tej inicjatywie, ale mamy ważniejsze potrzeby – mówi wójt Elżbieta Mazanowska. – Fundusz daje drobne pieniądze sołectwom, a gmina i tak musi dołożyć się do większych zadań. Co z tego, że wieś da mi 10 tys. zł, skoro trzeba w niej wyremontować świetlicę wiejską za 300 tys. zł. To kropla w morzu potrzeb. Za rok o funduszu można pomyśleć, teraz skupmy się na bieżących zadaniach.

W Polsce są przykłady sołectw, które nawet niewielkie kwoty potrafiły dobrze wykorzystać. Pieniądze to jedno, ale wiele można też działać wspólną, społeczną pracą.

Adrianna Błaszkievicz

Okręg

Wymusił przejazd

W poniedziałek rano na drodze wojewódzkiej w gminie Lipno doszło do groźnej kolizji traktora z nissanem sunny. Nikt nie ucierpiał, skończyło się tylko na uszkodzeniach pojazdów.



fol. KPP

Tym razem skończyło się tylko na uszkodzeniach pojazdów

Do zderzenia traktora ciągnącego dwukółkę z samochodem osobowym doszło w Okręgu, na drodze wojewódzkiej relacji Lipno – Rypin.

Miejskowy kierowca traktora, skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu z naprzeciwka kierowcy nissana sunny, w wyniku czego pojazdy zderzyły

się ze sobą.

Policjanci zbadali, że obaj kierowcy byli trzeźwi.

Za spowodowanie kolizji 68-letni kierowca ciągnika został ukarany mandatem karnym i sześcioma punktami karnymi.

Szymon Wiśniewski

REKLAMA

GMINNA SPÓŁDZIELNIA

"Samopomoc Chłopska"



87-600 Lipno
ul. Mickiewicza 46
tel. (054) 287 25 05
fax (054) 287 26 06
e-mail: samopomoc@archinet.pl



ARTYKUŁY SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWE, PIECZYWO WŁASNEJ PRODUKCJI, OPAŁ I ARTYKUŁY DO PRODUKCJI ROLNEJ

*Z okazji Dnia Spółdzielczości
Rada Nadzorcza i Zarząd Gminnej Spółdzielni
przesyła wszystkim członkom, pracownikom
oraz klientom i współpartnerom biznesowym
spółdzielcze pozdrowienia
i życzenia wszelkiej pomyślności,
sukcesów i zadowolenia z wzajemnej współpracy.*



ZAPRASZAMY DO NASZYCH PLACÓWEK HANDLOWYCH NA TERENIE MIASTA LIPNA ORAZ GMIN: LIPNO, BOBROWNIKI, BRUZE I KIKÓŁ.

Wielgie

W wakacje do szkoły

W wakacje do szkoły? Czemu nie! Dzieci i młodzież z gminy mają zorganizowane wolne dni. Przygotowanie atrakcji było możliwe dzięki pieniądzą z Programu Integracji Społecznej.

Urząd Gminy we Wielgim ogłosił konkurs na zorganizowanie czasu wolnego dzieciom i młodzieży w okresie wakacji. Pieniądże z Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich wykorzystują podstawówkim i gimnazjum. Każda z tych placówek, w ramach pozyskanych środków finansowych, przygotowała ciekawy program zajęć na lipiec.

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Czarnem proponuje uczniom zajęcia rekreacyjno-sportowe i turystyczne. Na realizację tego projektu pozyskała blisko 10 tys. zł. Weźmie w nim udział 35 uczestników z klas I – VI. Przewidziane są gry i zabawy sprawnościowe, turniej tenisa stołowego dziewcząt i chłopców, rozgrywki piłki koszykowej i siatkowej oraz zajęcia na basenie. Ponadto w programie jest rajd pieszy nad jezioro i do lasu oraz wycieczka do Poznania. W trakcie wyjazdu dzieci poznają zabytki miasta, odwiedzą muzea, ogród botaniczny i zoo.

Do uczniów Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika adresowane jest „Lato z plecakiem”. Z programu za 10 tys. zł skorzystają 72 młode osoby, podzielone na dwie grupy wiekowe. Pierwszą stanowić będą uczniowie klas młodszych w wieku od 7 do 10 lat, drugą uczniowie od

11 do 13 lat. Maluchy pojadą na jednodniowe wycieczki do Włocławka i Płocka. Będą miały okazję zobaczyć najciekawsze zabytki miast, obejrzeć film w kinie, zaporę i elektrownię wodną na Wiśle oraz zwiedzić zoo. Grupa dzieci starszych skorzysta z czterodniowego letniego wypoczynku w ośrodku „Jawor”, położonym nad jeziorami Skępego. W trakcie wypoczynku będą realizowane programy: wychowawczo-profilaktyczny, przyrodniczy oraz malarsko-fotograficzny.

Zieloną szkołę, w ramach otrzymanych funduszy, organizuje Zespół Placówek Oświatowych we Wielgim. Do wykorzystania ma kwotę 20 tys. zł. Na letnie wakacje do Gorenia wyjedzie grupa 72 dzieci i młodzieży. W pierwszym turnusie wezmą udział uczniowie szkoły podstawowej, w drugim turnusie gimnazjaliści. W trakcie pięciodniowego pobytu zwiedzą Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy, skansen w Kłóbce, minizoo i skorzystają z atrakcji w czasie wypoczynku nad wodą.

Wszystkie programy są skierowane głównie do dzieci z rodzin najuboższych, niepełnych, wielodzietnych, które nie są w stanie zapewnić dzieciom atrakcyjnego wypoczynku.

Patrycja Wałęsa

REKLAMA

**OBUWIE
EKSKLUZYWNE**
wkładki,
zapiętki do obuwia,
oraz odzież używana
ul. Kościuszki 12a
(za lokiem)
tel. 602 766 963

SALON MEBLOWY
„TWÓJ STYL”
Meble kuchenne i pokojowe
Zestawy wypoczynkowe
Krzesła obrotowe
87-600 Lipno, ul. 3 Maja 23
tel. (054) 287 38 08
tel. 504 00 46 36

**HURTOWNIA
OGRODNICZA**
AGROFOL
FOLIE NAWOZY NASIONA
ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
87-600 Lipno, ul. Rypińska 8
tel./fax 054/ 287 25 54
054/ 288 44 44
054/ 288 44 33

AUTO SZYBY
sprzedaż - montaż - naprawa
AUTOMOTIVE GLASS
PILKINGTON
BIURO GIANCARLO
KIKOŁ, LIPNO
Lubin 88 (k/stacja paliw)
tel. 054 289 43 52, tel. 054 287 34 83

Tłuchowo

Pamięci powstańca

Na cmentarzu parafialnym w Tłuchowie znajduje się pomnik z mogiłą powstańca styczniowego Jakuba Winnickiego. W niedzielę odbyła się uroczystość patriotyczna poświęcona jego pamięci.



fot. P. Wałęsa

Na uroczystość przybyli zaproszeni goście i rodzina Jakuba Winnickiego

Jakub Winnicki urodził się 23 lipca 1842 r. w Tłuchowie. Był synem Mariana i Wiktorii z Kokoszczyńskich, herbu Sas. Za udział w walkach w czasie powstania styczniowego został skazany na 20 lat ciężkich robót na Syberii. Pracował w bardzo trudnych warunkach, przykuty kajdanami do tacek, w jednej z syberyjskich kopalni. Po 15 latach rodzina Jakuba wyprosiła u cara jego ułaskawienie. W stanie krytycznym powrócił w rodzinne strony. Dzięki staraniom najbliższych, mógł powrócić do zdrowia i założyć własną rodzinę.

W ostatnią sobotę czerwca rodzina Winnickiego zorganizowała ceremonię ku jego pamięci. W uroczystości, która odbyła się

pod przewodnictwem wikariusza ks. Ryszarda Raczkowskiego, wzięli udział zaproszeni goście, mieszkańcy gminy oraz potomkowie powstańca.

Ceremonię rozpoczęła msza święta, w czasie jej trwania przypomniano bohaterstwo i ofiarę biorących udział w powstaniu, osób, dla których słowa „Bóg, honor, Ojczyzna” nie były tylko pięknie brzmiącym hasłem. Główna część ceremonii odbyła się na cmentarzu, przy grobie powstańca. Ks. Raczkowski poświęcił pomnik, po czym wygłoszono historię rodziny Winnickich. Na zakończenie wysłuchano pieśni „Ojczyzno moja” w wykonaniu Marioli Szyłki.

Patrycja Wałęsa



Mariola Szyłka zaśpiewała pieśń „Ojczyzno moja”

Lipno

Z marketu prosto do więzienia

25-letni mieszkaniec Lipna chciał opuścić market nie płacąc za dwie butelki wódki i czekolady. Po zatrzymaniu przez policjantów okazało się, że jest poszukiwany.

W poniedziałek lipnowscy policjanci zostali poproszeni o pomoc przez kierownika jednego z marketów. Na miejscu zastali pracowników ochrony i mężczyznę, który chciał opuścić sklep z towarem, omijając kasę.

Funkcjonariusze, którzy akurat w pobliżu tego miejsca wykonywali czynności, jako pierwsi znaleźli się w markecie. Od razu rozpoznali w nieuczciwym kliencie 25-letniego mieszkańca Lipna, poszukiwanego od kilku tygodni do odbicia kary 10 miesięcy wię-

zienia za kradzież.

Towar w postaci dwóch butelek wódki i dwóch czekolad przekazano kierownikowi, a poszukiwany młodzieniec w towarzystwie kryminalnych trafił do lipnowskiej komendy. Na miejscu okazało się, że nie był trzeźwy. Miał blisko 1,6 promila alkoholu w organizmie.

Mężczyzna trafi teraz do więzienia, gdzie odbędzie swoją karę. Odpowie również za kradzież sklepową.

Szymon Wiśniewski

AUTO SZKOŁA
SŁAWOMIR OKONKOWSKI
organizuje
kursy kierowców na kategorię B
Zapisy - informacje: Lipno, ul. Okrzei 3
Centrum Kształcenia Praktycznego/Warsztaty Szkolne/
tel. 692 985 518 lub 054 288 22 36
Ośrodek zapewnia:
- wykwalifikowaną kadrę instruktorską,
- materiały szkoleniowe gratis,
- badania lekarskie na miejscu,
- ratalne opłaty za kurs.

NAPĘDY DO BRAM
WJAZDOWYCH I GARAŻOWYCH
FIRM:
- BFT
- NICE
- CAME
- FAAC
- KEY
- BENNICA
**SPRZEDAŻ
MONTAŻ**
P.U.H BEATKOM
UL. SZKOLNA 15A, 87-600 LIPNO
TEL. 506 151 111
502 424 272

www.blachymaxsystem.pl

NAJLEPSZA BLACHA DACHOWA

PRODUCENT
BLACHY
MAX SYSTEM

FRYDRYCHOWO
tel. (0-56) 684 20 27
e-mail: frydrychowo@blachymaxsystem.pl



PRODUCENT BLACHODACHÓWKI I BLACHY TRAPEZOWEJ

MAX SYSTEM Wojciech Siarnik
Frydrychowo
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. (056) 684 20 27
fax (056) 684 15 63

ODDZIAŁ GŁOGOWO
ul. Warszawska 115
87-123 Dobrzejewice
tel./fax (056) 676 75 84

ODDZIAŁ BRODNICA
ul. Sikorskiego 8
87-300 Brodnica
tel./fax (056) 498 20 68

BLACHY
MAX SYSTEM

DACHÓWKI CERAMICZNE

TYLKO U NAS! 27,49 zł/m² brutto

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA
kolor miedziany



CEGŁA KLINKIEROWA



czerwona 1,36 zł/szt.
brązowa 2,59 zł/szt.
eniowana 2,59 zł/szt.



BLACHODACHÓWKA OLIVIA
15,98 zł/m² netto

ORYGINALNA WŁOSKA WEŁNA

Współczynnik Lambda 0,040;

grubość [mm]	cena za 1m ² [brutto]	cena za rolkę [brutto]
50	4,30	72,24
100	8,49	71,32
150	12,49	89,93
200	16,80	90,72

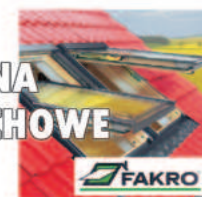


**NAJWIĘKSZY SKŁAD OKIEN
DACHOWYCH
W REGIONIE**



PONADTO W OFERCIE:

OKNA
DACHOWE



RYNNY
STAŁOWE
I PCV



PODSUFITKA
BRYZA



KOMINKI
WENTYLACYJNE



MEMBRANY
DACHOWE



WKRETY
FARMERSKIE



www.blachymaxsystem.pl

Dobrzyń nad Wisłą

Ostatnia niedziela

W niedzielę w mokowskiej parafii pw. św. Marii Magdaleny odbyła się uroczystość pożegnania odchodzącego na emeryturę długoletniego proboszcza ks. Tadeusza Lipowskiego. Przeszedł w stan spoczynku po 22 latach pracy w parafii.



W imieniu wszystkich wiernych życzenia pomyślności i podziękowania za opiekę duszpasterską złożyła ks. Lipowskiemu rada parafialna

W niedzielę ks. Lipowski po raz ostatni przemówił do wiernych jako ich pasterz. Podziękował wiernym, rozliczył swoje sukcesy i porażki, poprosił o wsparcie dla następcy, którym będzie ks. Zbigniew Załęcki ze Słupi.

Ze wzruszeniem księdza proboszcza żegnali jego parafianie. Słowa podziękowania popłynęły z ust przedstawicieli rady parafialnej, władz, dzieci i młodzieży oraz wielu innych osób związanych z mokowską parafią. Podkreślano, że ksiądz Lipowski w czasie pracy duszpasterskiej, pełnionej w tutejszej parafii od grudnia 1987 roku, zrobił bardzo dużo dla umacniania życia religijnego. Dziękowano za codzienne msze święte, coroczne odwiedziny kolędowe, przygotowanie do komunii świętych i bierzmowania kilkunastu roczników dzieci i młodzieży.

Na zakończenie ks. Lipowski żegnając się z parafianami powiedział: – To były piękne dni w moim życiu. Jednak wszystko co ma swój początek, ma też i swój koniec. Parafia Mokowo na trwałe zapisała się w moim sercu



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum w Chalinie przygotowali część artystyczną uroczystości i pamięci.

Ks. Lipowski urodził się w 1934 r. w Grzybowie koło Przasnysza. Od najmłodszych lat wiedział, że zostanie kapłanem. Studiował w Niższym i Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku. 19 czerwca 1960 r. przyjął święcenia kapłańskie. Jako wi-

kariusz pracował m.in. w Mławie, Wyszowie, Ligowie, Płońsku. Przez dziesięć lat był proboszczem w Kurowie, po czym objął parafię w Mokowie.

W najbliższą niedzielę o godzinie 15.00 odbędzie się ingres nowego proboszcza.

Patrycja Wałęsa

Wielgie

Czysty przepływ

Spółki wodne z terenu województwa kujawsko-pomorskiego otrzymają z urzędu marszałkowskiego milion złotych. Z pieniędzy skorzysta również gminna spółka wodna „Nowość” z Wielkiego.

Spółki wodne działające na terenie naszego województwa prowadzą racjonalną gospodarkę wodną i zabezpieczają przed występowaniem powodzi na użytkach rolnych, poprzez utrzymanie w odpowiednim stanie ogromnej liczby sieci melioracyjnych o długości ok. 60 tys. km. Aby urządzenia melioracji wodnych mogły sprawnie działać, niezbędne są prace konserwacyjne.

Zarząd województwa wybrał 77 spółek wodnych z regionu, które wesprze kwotą prawie miliona złotych. Dofinansowane z budżetu województwa będą wydatki związane m. in. z zakupem materiałów i usług.

– Renowacja i utrzymanie urządzeń wodnych jest niezwykle

ważne dla rolnictwa, w szczególności dla gospodarstw położonych na terenach zagrożonych powodziami, których w naszym województwie jest sporo – mówi marszałek Piotr Całbecki.

W naszym powiecie dofinansowanie otrzymała spółka wodna „Nowość” z Wielkiego. Pozyskane środki finansowe przeznaczone zostaną na renowację rowów w Witkowie, Zadusznikach oraz na odcinku drogi Złowody – Nowa Wieś i Płonczyn – Zakrzewo. Prace przewidują wykoszenie porostów na skarpi, hakowanie dna, usuwanie mułu oraz udrożnianie koryta rowów melioracyjnych. Ruszą na początku lipca i potrwać do końca października.

Patrycja Wałęsa

Kikół

Ponad stan

Przed radnymi z Kikoła chude lata. Zadłużenie gminy to ponad 25 proc. I wójt, i skarbnik są zdania, że więcej kredytów zaciągać nie można i przyjdzie zacisnąć pasa.

Łącznie gmina zadłużona jest na 5,5 mln zł.

– Obawiam się, że zadłużenie jest tak duże, że w przyszłych latach będziemy mieli związane ręce, by cokolwiek zrobić. Pozostanie nam jedynie spłacanie kredytów – mówi radny Jacek Sadowski.

Skarbnik gminy Aneta Kaczmarek podkreślała, że temat nie jest nowy i o braku pieniędzy w kikolskim budżecie mówi się od trzech lat. A zadłużenie jest też po części efektem działania poprzedniej rady.

– Radni realizują swoją politykę inwestycyjną, ratujemy się więc kredytami. Póki co, każdego roku wykaz zadań do wykonania jest poszerzany. Zadłużenie na poziomie 25 proc. jest dopuszczalne, bo granica to 60 proc. Ale uważam, że obecny dług jest już na pograniczu naszych możliwości i więcej kredytów nie powinniśmy zaciągać. Sygnalizuję, że inwestujemy ponad stan – ostrzega skarbnik.

Obecna sytuacja budżetu nie jest zbyt wesoła. Są trudności w realizowaniu dochodów i może się zdarzyć, że do gminnej kasy nie wpłynie zaplanowane 400 tys. zł, m.in. ze sprzedaży mienia oraz udziału w podatkach. A to powiększy deficyt.

– Nasze zadłużenie wynika z tego, że inwestujemy. Od siedmiu lat realizowane są zadania. Musi

przyjść rok, dwa, gdy odstąpimy dużych przedsięwzięć. 3,7 mln zł wydajemy na budowę sali sportowej, a to przecież roczny dochód gminy. A my z tego dochodu musimy jeszcze wydawać 2 mln zł na utrzymanie szkół – wylicza wójt Jacek Zająka.

Podczas piątkowej sesji radni zagłosowali za zaciągnięciem kolejnych dwóch kredytów długoterminowych: na spłatę wcześniejszych zobowiązań wobec banków oraz pokrycie deficytu.

Adrianna Błaskiewicz



Budowa sali gimnastycznej to obecnie największa gminna inwestycja. Kosztuje tyle, co roczny dochód budżetu

Lipno

Wakacje w obiektywie

Miejskie Centrum Kulturalne w Lipnie zaprasza fotografików amatorów do udziału w konkursie „Moje wakacje”.

Zdjęcia w formie pliku cyfrowego jpg na płycie CD należy dostarczyć osobiście lub przesłać na adres MCK (ul. Piłsudskiego 22, 87-600 Lipno)

do 18 września. Każdy uczestnik może nadesłać maksymalnie pięć zdjęć. Płyta ze zdjęciami powinna być opisana imieniem i nazwiskiem, dokładnym adresem

zamieszkania, numerem telefonu oraz adresem e-mail. Zwycięzy zostaną wyłonieni do 30 września.

Marta

Wiatowska-Szczutkowska

Dobrzyń nad Wisłą

Święty Jan pobłogosławił

24 czerwca nad Wisłą w Dobrzyniu odbyło się tradycyjne święcenie wody. W środowy wieczór na dobrzyńskiej przystani licznie zebrał się mieszkańcy, by wziąć udział w tej niecodziennej uroczystości.

Po raz pierwszy zorganizował ją Dobrzyński Klub Żeglarski przy współpracy z urzędem gminy i Domem Kultury „Żak”. Na dobrzyńskiej przystani w dniu świętego Jana licznie stawili się mieszkańcy oraz władze gminy. Wieczorną ceremonię rozpoczęła modlitwa i święcenie wody. Nie mogło zabraknąć też tradycyjnego puszczania wianków na wodę. Dzieci z sekcji plastycznej Domu Kultury „Żak” przygotowały na tę okazję plecionki ze świeżych kwiatów i ziół.

Dla wszystkich przybyłych na przystań dodatkowe atrakcje przygotował Dobrzyński Klub Żeglarski. Deskarze wypłynęli na Wisłę, z brzegu można było podziwiać ich popisy na deskach. Był to ostatni trening przed regatami w Sopocie i Pasłęku.

Największą atrakcją wieczoru były rejsy po Wiśle, które cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Patrycja Wałęsa



Karolina Walczak, Weronika Bartoszevska i Renata Walczak ze swoimi wiankami, tuż przed wrzuceniem ich do wody



Tradycyjne święcenie wody

Kikół

Powiedz: dość!

Co roku w powiecie lipnowskim kilkadziesiąt ofiar przemocy w rodzinie szuka pomocy. Od stycznia do maja br. 75 rodzin z powiatu lipnowskiego zostało objętych procedurą „Niebieskiej karty”.

Ofiarami przemocy są najczęściej kobiety oraz dzieci, zdarza się jednak, że maltretowani są także mężczyźni. Coraz więcej osób decyduje się na przerwanie milczenia i zgłasza się do odpowiednich instytucji.

– Ofiary często uważają, że to problem bardzo osobisty, wstydliwy, który należy rozwiązać w czterech ścianach. Często szukają przyczyny w swoim zachowaniu lub postępowaniu, zadając sobie pytanie: co ze mną nie tak, dlaczego właśnie mnie to spotyka? Poza tym są zastraszone i po prostu boją się mówić o tragedii. Ofiary przemocy muszą zdawać sobie sprawę z tego, że bez pomocy nie będą w stanie rozwiązać problemu – wyjaśnia Anna Kozłowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lipnie.

Osoby, które doświadczają przemocy, są objęte procedurą „Niebieskiej karty”.

– Wezwany na interwencję domową policjant dokładnie opisuje w jakim stanie była ofiara, czy były obecne dzieci i w jakim były stanie, w końcu jak reagował sprawca. „Niebieska karta” jest bardzo ważnym dokumentem, który jest wykorzystywany w sprawie, dlatego tak ważne jest precyzyjne odzwierciedlenie zastanej sytuacji. Ofiary przemocy do czasu przyjazdu policji nie powinny się przebierać, myć czy sprzątać. Osoby objęte procedurą „NK” są regularnie odwiedzane przez dzielnicowego w różnych sytuacjach, o różnych porach. Policjant rozmawia nie tylko z ofiarami, ale także sprawcą – dodaje oficer prasowy.

O sytuacji rodziny, która doświadcza przemocy, policja informuje różne instytucje. Jedną z nich jest Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lipnie. Zapewnia ona pomoc nie

tylko osobom, które mają problem z alkoholem czy narkotykami, ale także ofiarom przemocy i osobom współuzależnionym. MKRPA prowadzi też terapię Dorosłych Dzieci Alkoholików.

O problemach rodziny informowane są także szkoły, ośrodki pomocy czy centra pomocy rodzinie.

– Ofiary przemocy w rodzinie muszą pamiętać o tym, że ważna jest konsekwencja. Jeżeli zdecydowały się na najtrudniejszy krok, czyli poinformowanie jednostek, które mogą im pomóc, powinny konsekwentnie dążyć do tego, by sprawca został ukarany. W grudniu tego roku jeden z oprawców został aresztowany. Uważam, że to większy sukces policji niż zatrzymanie sprawców włamania czy kradzieży. Są to naprawdę trudne sprawy, ofiary bardzo często wycofują się, świadkowie nie chcą mówić – mówi Anna Kozłowska.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Gdzie po pomoc?

Punkt konsultacyjny dla ofiar przemocy w rodzinie – jego pracę koordynuje Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lipnie; w każdą środę w godz. 15.00-17.00 (urząd miasta, pokój nr 7, nr telefonu 054/288-42-18).

Punkt konsultacyjny dla osób uzależnionych i współuzależnionych – piątek godz. 15.00-16.45 (Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Włocławska)

Grupa wsparcia dla współuzależnionych – piątek godz. 16.00-19.00 (MOPS, ul. Włocławska)

Terapia dla Dorosłych Dzieci Alkoholików – drugi i czwarty piątek miesiąca, godz. 15.00-19.00 (MOPS, ul. Włocławska)

Lipno

Ulica do remontu

Władze miasta o pieniądze na modernizację ulicy 22 stycznia starały się już w ubiegłym roku. Niestety, Lipno nie otrzymało „schetynówki”. Droga zostanie jednak wyremontowana jeszcze w tym roku.

– Ulica jest w opłakanym stanie. Mam nadzieję, że w końcu doczekamy się obiecanego remontu – mówi mieszkanka ul. 22 stycznia.

Projekt modernizacji, złożony do Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, został zakwa-

lifikowany do oceny merytorycznej. Całkowity koszt remontu jest szacowany na 920 tysięcy złotych. W ramach RPO inwestycja zostanie dofinansowana maksymalnie w 50 procentach.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



LIGA OBRONY KRAJU

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO

KIEROWCÓW w LIPNIE

ul. Kościuszki 12

www.lok.org.pl

biuro.osklipno@lok.org.pl



PROWADZIMY KURSY:

- KIEROWCÓW KAT A, B, C, D, E, T
- A.D.R. (przewozy materiałów niebezpiecznych)
- OPERATORÓW WÓZKÓW WIDŁOWYCH
- INSTRUKTORÓW NAUKI JAZDY
- PRZEWÓZ OSÓB I RZECZY

ZAPISY - INFORMACJE

od poniedziałku do piątku 8⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota 9⁰⁰ - 12⁰⁰

lub tel.: (054) 287 24 07, 669 055 030

ZAPRASZAMY



60 lat TRADYCJI

Lipno

Wysypisko między domami

Mieszkańcy ulicy Krótkiej mają problem z nielegalnym wysypiskiem śmieci. Jeden z właścicieli terenu twierdzi, że składowanie odbywa się bez jego wiedzy i przyzwolenia. Po naszej interwencji, policja czeka na sygnał mieszkańców, by sprawdzić, kto podrzuca odpady i na jakich zasadach.

– Prawie każdej nocy na placu pojawiają się ciężarówki pełne śmieci. Wywożący twierdzą, że otrzymali pozwolenie na umieszczenie odpadów w tym miejscu od jednego z właścicieli działki – mówi mieszkanka ulicy Krótkiej.

Problem z nieruchomością jest taki, że ma ona kilku właścicieli. Ale jest kłopot z ich ustaleniem. Między innymi Jerzy Jagliński ma tytuł prawny do działki. I twierdzi, że nigdy nie wyraził zgody na składowanie odpadów na placu.

– Przywożę jedynie gruz, by wyrównać teren. Faktycznie, śmieci się pojawiają i mam z nimi kłopot. Muszę wynajmować koparkę do ich usunięcia, za godzinę jej pracy płacę 70 złotych. Mieszkańcy osiedla sugerują, że wyrażam zgodę na składowanie śmieci w tym miejscu i czerpię z tego korzyści. To absurd. Kilkukrotnie znalazłem w śmieciach dowody, w postaci różnych dokumentów, które pozwoliły na ustalenie sprawców wywozu tych odpadów. Poinformowałem policję, osoby te otrzymały mandaty – mówi Jagliński.

Mieszkańcy ul. Krótkiej kilkakrotnie interweniowali w tej sprawie w ratuszowym wydziale środowiska.



fot. M. Wiwatowska

Jeden z właścicieli działki też ubolewa nad tym, że nielegalnie wywozi się śmieci na jego teren. Do ich usunięcia wynajmuje koparkę, a to kosztuje

– Wpłynęło już do nas kilka wniosków. Jerzy Jagliński, upominany, zawsze porządkuje teren. Prawdą jest też, że ustalił sprawców zaśmiecania, którzy zostali ukarani grzywną – informuje Agnieszka Chmielewska, inspektor ds. ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Lipnie.

Poprosiliśmy policję o wyjaśnienie tej sytuacji. Ale z funkcjonariuszami mieszkańcy rozmawiać nie chcieli.

– Twierdzili, że nie wiedzą

nic na temat nieformalnego składowiska śmieci – informuje oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lipnie Anna Kozłowska.

Jeżeli na ul. Krótkiej pojawią się osoby pozostawiające nieczystości, mieszkańcy powinni powiadomić o tym komendę, nawet anonimowo. – Na pewno zainteresujemy – obiecuje Kozłowska.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Tłuchowo

Echa „Jak się żyje...?”

W minionym tygodniu na stronie „Mój dom” prezentowaliśmy opinie mieszkańców o Tłuchowie. Dziś wójt Krzysztof Dąbkowski opowiada o możliwościach rozwiązania przedstawionych przez nich problemów.

– Mieszkańcy ubolewają nad brakiem odpowiedniej liczby miejsc parkingowych w centrum Tłuchowa. Czy jest możliwość rozwiązania tego problemu?

– Robimy wszystko, żeby w następnym roku wybudować sieć kanalizacji deszczowej od budynku szkoły do nieruchomości pana



Edwarda Małkiewicza. Poszerzona będzie na tym odcinku droga wojewódzka, wybudowane zostaną chodniki. Po zrealizowaniu tego przedsięwzięcia, powstanie

parking za przystankiem PKS. Przypuszczam, że to przedsięwzięcie zostanie zrealizowane w 2011 r. Następny parking powinien powstać w Tłuchowie przy kościele, w miejscu istniejącego postoju. Wskazane byłoby, gdyby Bank Spółdzielczy Lipno na swojej nieruchomości również wybudował miejsca parkingowe dla klientów.

– Mamy mówią, że przydałby się plac zabaw na jednym z osiedli. Istniejące place, które znajdują się przy szkole i przedszkolu, zamykane są wraz z zakończeniem prac tych instytucji. Gdzie maluchy mają się bawić?

– O tym problemie mieszkańców dowiedziałem się dopiero z CLI. W ostatnim okresie w Tłuchowie powstały dwa place zabaw i jeden w Mysłakówku. Muszę pomyśleć, w jaki sposób

i na jakich zasadach udostępnić najmłodszym mieszkańcom istniejące place zabaw. Przy urządzaniu parkingu i zieleni za przystankiem PKS w centrum Tłuchowa pomyślimy również o utworzeniu miejsca zabaw dla dzieci.

– Jakiś czas temu była mowa o budowie skatebordu w Tłuchowie, co dalej z tym pomysłem?

– Opinia mieszkańców gminy w tej sprawie nie jest jednoznaczna. Powstają obawy dotyczące bezpieczeństwa korzystających z skatebordu oraz hałasu wywołanego przez poruszające się po nim deskorolki. Z tych względów to przedsięwzięcie odsunięte zostało na plan dalszy i nie jest uwzględnione w strategii gminy.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Waszym zdaniem

W minionym tygodniu był Międzynarodowy Dzień Przytulania. Czy i do kogo lubimy się przytulać?



fot. M. Wiwatowska

– Lubię się przytulać do rodziców i siostry. Jestem taką rodzinną przytulanką. Ludzie powinni się do siebie przytulać. To sposób na okazywanie miłości – mówi Paweł Sztankiewicz z Włocławka



fot. M. Wiwatowska

– Przytulałam się do osób, które dobrze znam. Nie odważyłabym się przytulić do przypadkowej osoby spotkanej na ulicy. Nie wiem, czy przytulanie jest potrzebne, choć czasem fajnie jest pobyć blisko z rodzicami – mówi Karolina Ostrowska z Lipna



fot. M. Wiwatowska

– Przytulanie nie jest najlepszym sposobem okazywania uczuć. Najczęściej przytulałam się do rodziców, kiedy im za coś dziękuję lub składam życzenia. Uważam, że to czynność intymna i tulę się jedynie do osób, które dobrze znam – mówi Aleksandra Grech z Lipna



fot. P. Wałęsa

– Lubię się przytulać, ale nie za często. Czuję się wtedy bezpiecznie, szczególnie w ramionach bliskiej mi osoby. Sprawia mi to dużo przyjemności. Najbardziej lubię przytulać się do mojego chłopaka – mówi Karolina Laskoska z Lipna



fot. P. Wałęsa

– Lubię przytulać się, nawet codziennie. Towarzyszą temu miłe uczucia jak radość, bliskość i ciepło. Uważam, że każdy z nas chętnie tuli się do drugiej osoby. Ja przytulałam się do męża i bliskich – mówi Dorota Pączek z Wielgiego



fot. P. Wałęsa

– Bardzo lubię się przytulać, szczególnie do męża i dzieci. Daje mi to bardzo dużo radości, czuję wtedy bliskość drugiej osoby przy sobie, i wiem, że jest ze mną – mówi Renata Kwiatkowska z Grochowskiej

**bannery
od 49 zł/m²**

**karty biznesowe
od 139 zł/1000 szt.**

**wizytówki
od 79 zł/500 szt.**

KSERO KOLOR

tel. (0-56) 682 26 00, www.mkk.pl

MKK Sp. z o. o., ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń

F.H.U. Farbud
MARKET BUDOWLANY

ul. Szosa Rypińska 34e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 0 56 682 0111
fax 0 56 682 0307

**CZYNNE CODZIENNIE
W GODZINACH:**
Pon - Pt - 7.00 - 19.00
So - 7.00 - 16.00
Nd - 10.00 - 15.00

WIOSENNE SZALEŃSTWO Z FARBUDEM!

**Do 4m² płytek ceramicznych
worek kleju 25 kg za 1 zł !!! *****

WEŁNA

grubość (mm)	cena za 1 m ² (brutto)	cena za rolkę (brutto)
50	4,60	71,76
100	8,69	73,04
150	12,80	92,30
200	17,00	92,00

- wszystkie ceny są cenami brutto
- współczynnik Lambda 0,040
- wełna jest dostępna „od ręki”



Drzwi zewnętrzne (POLSKI WYRÓB)

1250 zł/szt.

Panele podłogowe AC4 8 mm (biura, restauracje)

25,90 zł/m²

Panele podłogowe AC3

16,77 zł/m²



Kompakt z deską Cersanit

259 zł/szt.



Tapety

-10%

*** szczegóły promocji dostępne w markecie

MARBUD

ELGISZEWO - największa plaża w okolicy - poleca wszystkim zainteresowanym

SUPER PIASEK W NISKIEJ CENIE !

Piasek z Elgiszewa, to świetny materiał niezbędny zarówno do wymiany gruntu, jak i do obsypywania budynków, niwelacji terenu, wykonywania podsypek, wylewek betonowych, zapraw murarskich oraz mas tynkarskich.

- piasek przepłukany i przesiany, wolny od zanieczyszczeń doskonały materiał do wykonywania tynków oraz zapraw i wylewek - jedynie 10 zł netto za 1 tonę,
- piasek zwykły naturalny - ładowany ze zbocza - zaledwie 8 zł netto za 1 tonę,
- piasek zanieczyszczony - tylko 5 zł netto za 1 tonę.



„MARBUD” - składowisko piasku w ELGISZEWIE 1,8 km od jeziora Okonin. Zapraszamy wszystkich odbiorców w dni powszednie od 7:00 do 15:00. Ustalanie innych terminów sprzedaży oraz realizacji dostaw bezpośrednich tel. 501 280 065 lub fax 056 683 77 75.

Wielgie

Lato w księżnicy

Dzieci z Wielgiego się nie nudzą. Biblioteka publiczna przygotowała bogaty program zajęć, aby umilić im wakacyjne dni.

Codziennie na odwiedzających księżnicę czekają gry planszowe, puzzle, kolorowanki, konkursy, quizy, zajęcia ruchowe, plastyczne oraz komputery z multimediami i internet. W każdą środę lipca organizowane są zajęcia stałe w godzinach od 11.00 do 13.00. W trakcie ich trwania prowadzone są zabawy z masą solną, decoupage oraz zajęcia plastyczne. Nie brakuje także wspólnego czytania książek, oglądania filmów i bajek animowanych.

– Największym zainteresowaniem wśród wszystkich odwiedzających w tym dniu bibliotekę cieszą się komputery z dostępem do internetu. Młodzi ludzie najczęściej odwiedzają strony: nasza-klasa, fotoblog, a wśród chłopców popularne są różnego rodzaju gry. Mamy jedynie trzy stanowiska z komputerami, dlatego często tworzy się korek. W czasie oczeki-



fol. P. Wałęsa

Wiesiek i Dawid Świąć z Wielgiego odwiedzają bibliotekę, by pograć w swoje ulubione gry

wania na swoją kolej nasi młodzi goście korzystają z gier i książek – mówi Katarzyna Kwiecińska, dyrektor biblioteki.

„Kącik czytelnika” cieszy się dużym zainteresowaniem. Co-

dziennie w godzinach pracy biblioteki odwiedza wiele osób. Z pewnością każdy w bogatej ofercie znajdzie coś dla siebie.

Patrycja Wałęsa

Kikół

Turystyczne wakacje

Towarzystwo Rozwoju Partnerstwa Lokalnego „Szansa” organizuje półkolonie dla milusińskich. Rozpoczną się one 6 lipca i potrwać tydzień.

Zajęcia będą odbywać się w Szkole Podstawowej w Ciełuchowie. W programie wakacji są: biegi terenowe, ognisko, festiwal piosenki turystycznej, wyjazd do skansenu w Sierpcu i na basen do Lipna.

Organizacja wypoczynku dofinansowana jest przez Urząd Marszałkowski.

– W tym roku jesteśmy rozgorczyeni przyznaną dotacją. Otrzymaliśmy tylko 20 procent wnioskowanej kwoty. Musieli-

śmy skrócić półkolonie o tydzień, wakacje uratował nam sponsor – mówi Jolanta Gołuch z TRPL.

Dzieci mogą korzystać z atrakcji do 13 lipca.

Adrianna Błaszkwicz

Dobrzyń nad Wisłą

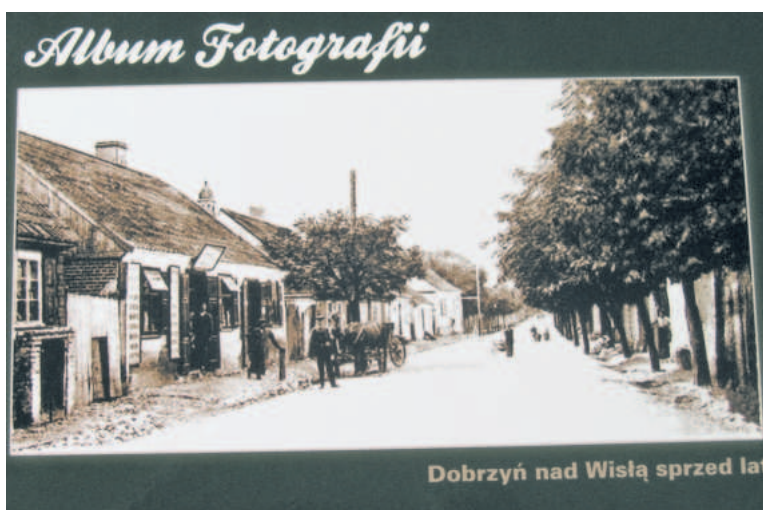
Na starej fotografii

Ziemia dobrzyńska zyskała kolejną ciekawą publikację. Grzegorz Ryczkowski jest autorem albumu „Dobrzyń nad Wisłą sprzed lat”.

To już drugie wydanie tej publikacji, pierwsza ukazała się drukiem w 2002 r. Wersja druga została zmieniona i uzupełniona o nowe fotografie. To kolejna pozycja, która ukazuje bogatą historię Dobrzynia nad Wisłą.

Album zawiera fotografie, które przedstawiają życie miasta przez cały XX wiek. Najstarsza pochodzi z 1903 r. Można zobaczyć, jak zmieniają się na przestrzeni lat ulubione zakątki miasta. Fotografie pokazują piękno i krajobraz Dobrzynia nad Wisłą. Opublikowane zdjęcia pochodzą ze zbiorów autora oraz udostępnione zostały przez mieszkańców z ich prywatnych kolekcji.

Album jest cennym źródłem informacji dla wszystkich histo-



ryków, regionalistów i osób, które interesują się ziemią dobrzyńską. Autor wydał już kilka publikacji, m.in. „Z życia ks. Lipka”, w planach ma kolejne pozycje. Powsta-

nie historia OSP z Dobrzynia nad Wisłą, która w przyszłym roku będzie świętowała 100-lecie, a po niej kalendarium historii miasta.

Patrycja Wałęsa

Lipno

Najlepsi wystawieni

Prace fotografików amatorów, które zostały nagrodzone w ramach konkursu „Nasze klimaty” można podziwiać w bramie Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie.

Prace konkursowe miały prezentować lipnowską przestrzeń architektoniczno-przyrodniczą oraz sceny z życia codziennego lipnowian.

Nagrodę Grand Prix jury przyznało Nikoli Tukiendorf. Miejsce pierwsze zajęła Dagmara Kurto, drugie Paulina Klaban, trzecie Rafał Bejnar. W związku z bardzo dobrym poziomem prac komisja konkursowa postanowiła także trzy prace wyróżnić. Ich autorkami są: Karolina Ciemińska, Paulina Socha i Ewelina Włodarczyk.



Praca, która zdobyła nagrodę Grand Prix, autorstwa Nikoli Tukiendorf

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Kikół

Muzyczne marzenie

Dzięki Programowi Integracji Społecznej, realizowanemu przez gminę Kikół, niepełnosprawny gimnazjalista z Sumina może spełnić swoje marzenia. Uczy się grać na organach.



fol. Natalsiane

Sebastian spotyka się z instruktorem, by potem samodzielnie ćwiczyć

Sebastian Maślewski mieszka w Niedźwiedziu. Mimo ciężkiej choroby, m.in. rozszczytu kręgosłupa i wodogłowia, nie traci wiary w siebie i z rówieśnikami uczy się w Gimnazjum w Suminie. Ma liczne zainteresowania, na czele z muzyką. Wykazuje też zdolności w tym kierunku. By pomóc mu je rozwijać, Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Placówek Oświatowych w Kikole zorganizował dla Sebastiana zajęcia. Już od dłuższego czasu, osiem godzin

miesięcznie, ćwiczy pod okiem instruktora Jarosława Milewskiego. Dostał też organy i fachową literaturę.

– Zajęcia będą trwały do końca roku, bo na tyle dostaliśmy pieniądze w ramach postępowania konkursowego. Nie wykluczamy jednak, że w przyszłym roku program będzie kontynuowany – mówi Jacek Wilkanowski z GZE-APO.

Adrianna Błaszkwicz

Tłuchowo

Sztuka sadzenia

Działając razem wiele można osiągnąć, doskonale o tym wiedzą panie ze Stowarzyszenia „Nowoczesna Gospodyni”. Dzięki wspólnej pracy zmieniają oblicze swojego sołectwa, Turzy Wilczej.



fot. P. Wałęsa

Wszystko za sprawą projektu, który ma służyć integracji i aktywizacji rodzin. Członkinie Stowarzyszenia „Nowoczesna Gospodyni” biorą udział w szkoleniach, na których – poza zdobywaniem nowych umiejętności – zmieniają także oblicze świetlicy. Jednym z elementów programu był pięciogodzinny kurs upiększania przydomowych

ogródków. W szkoleniu uczestniczyło 18 osób, a zajęcia prowadziła Marta Kędzierska z Tłuchowa. Po części teoretycznej przyszedł czas na praktykę. W ramach podsumowania sadzono drzewka i krzewy na terenie przy świetlicy. Rosną tam teraz m.in. tuje, jaśmin, śliwa ozdobna, kalinka, które stanowią najbardziej trwałe i spektakularne

efekt realizowanego projektu.

Obecnie panie są w trakcie szkolenia z zakresu kroju i szycia. Pod okiem Jolanty Gabrielskiej pracują nad powstaniem obrusów, serwet oraz zasłon. Gotowe prace będą stanowiły dekorację okien oraz stołów i krzeseł wiejskiej świetlicy.

Patrycja Wałęsa

Dobrzyń nad Wisłą

Pooglądają gwiazdy

Już za kilka dni ruszą przygotowania do budowy dwunastu „Astro-baz” w naszym województwie, w tym jednej przy Zespole Szkół w Dobrzyniu nad Wisłą. To pierwszy i jedyny w Polsce, nowatorski projekt utworzenia przyszkolnych, nowoczesnych obserwatoriów astronomicznych.

Dziś umowę na realizację przedsięwzięcia podpisuje marszałek Piotr Całbecki.

Projekt budowy „Astro-baz”, to autorski pomysł samorządu województwa, który jest realizowany przy pomocy wsparcia z Regionalnego Programu Operacyjnego. Podpisanie umów przez samorządy lokalne oznacza, że przystępują one do realizacji projektu i rozpoczynają przygotowania do budo-

wy. Setki, a nawet tysiące uczniów z regionu będzie mogło korzystać z obserwatoriów i bliżej przyglądać się gwiazdom już w przyszłym roku.

– Projekt „Astro-baza” już na etapie planowania spotkał się z moim poparciem. Żadna prezentacja, ani klasówka nie jest w stanie dać młodzieży więcej chęci do nauki, niż jedno spojrzenie na gwiazdy własnymi oczyma – komentuje

marszałek Piotr Całbecki.

„Astro-bazy” będą nowoczesniejsze niż wcześniej zakładano, bo decyzją zarządu województwa, wysokość kwoty przeznaczonej na ich budowę zwiększono z planowanych 150 do 200 tysięcy złotych. To pieniądze na budowę specjalnego budynku oraz zakup wyposażenia. Obserwatorium zostanie wyposażone między innymi w dwa teleskopy, okulary, soczewki i filtry, cyfrowe kamery i aparat fotograficzny, sprzęt komputerowy, pomoce dydaktyczne.

Przy wyborze lokalizacji dla „Astro-baz”, Urząd Marszałkowski brał pod uwagę między innymi odpowiednie umiejscowienie obserwatorium (odległość od zabudowań i silnych źródeł światła rozjaśniających niebo) oraz kompetencje osoby, która będzie się opiekować obiektem.

(aba)

Powiat

Witajcie!



Jakub Kwiatkowski urodził się w lipnowskim szpitalu 24 czerwca. Jakub, ważący 3,95 kg, mierzący 57 cm, jest pierwszym dzieckiem Moniki i Andrzeja z Cieluchowa.



Kacper Łowicki, syn Justyny i Mariusza z Ignackowa, urodził się w lipnowskim szpitalu 24 czerwca. Ważył 3,3 kg, mierzył 55 cm. Czeka na niego siostry Natalia, Martyna i Julia.



Czarek Skibiński jest pierwszym dzieckiem Emilii i Pawła z Lipna. Ważący 3,2 kg, mierzący 56 cm syn Skibińskich urodził się w lipnowskim szpitalu 24 czerwca.



Mateusz Cichecki, pierwsze dziecko Małgorzaty i Marka z Lipna, urodziny obchodzić będzie 22 czerwca. Ważący 2,5 kg, mierzący 51 cm Mateusz urodził się w lipnowskim szpitalu.



Oskar Nowacki urodziny obchodzić będzie 25 czerwca. Urodził się w lipnowskim szpitalu, ważył 3,1 kg, mierzył 56 cm. Jest trzecim dzieckiem Małgorzaty i Sławomira z Lipna. W domu czekają na niego bracia Kewin i Marcel.

fot. Marta Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Wymiana książek

Miejska Biblioteka Publiczna w Lipnie w tym roku po raz pierwszy włączyła się do ogólnopolskiej akcji „Uwolnij książkę”. Odbędzie się ona tydzień temu.

– Łącznie udało nam się „uwolnić” 85 książek. Akcja była spontaniczna i cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. W przyszłym roku na pewno weźmiemy w niej udział ponownie – mówi Ewa Charyton, dyrektor księżnicy.

Przeczytane pozycje można było zostawić na specjalnych regałach w bibliotece oraz kawiarni „Samanta”, a w zamian zabrać ze sobą inne książki.

Marta Wiwatowska-Szczutkowska

Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Lipnowskiego
ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 348



TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO

Powiat

Co z quadami?

Moda na quady trafiła również do Lipna i okolic. Spacerując po lasach i osiedlach można natrafić na tego typu pojazdy. Kto i gdzie może nimi się poruszać?



Kierowcy quadów szleją po lasach, mimo zakazu

Quady są to pojazdy, które na początku przeznaczono na potrzeby wojska i straży granicznej. Bardzo szybko zyskały dużą popularność wśród cywili. Pojazdy oferują świetną zabawę i ogromne wrażenia w czasie jazdy po terenie.

Sklepy motoryzacyjne oferują wiele modeli tych maszyn. Mogą z nich korzystać osoby mające prawo jazdy oraz osoby bez uprawnień, często dzieci. W okresie pierwszych komunii rodzice kupują swoim pociechom miniquady, często nie zważając na to, czy dziecko może jeździć takim pojazdem.

Kto i gdzie może poruszać się quadem?

Rejestracji podlegają wszystkie quady, którymi mamy zamiar jeździć po ulicach, nawet quady o pojemności silnika do 50 ccm.

– Quady rejestrujemy wyłącznie jako pojazd samochodowy

inny. W tym przypadku aby się nim poruszać po drogach publicznych należy posiadać kategorię prawa jazdy B – wyjaśnia naczelnik wydziału komunikacji i transportu Starostwa Powiatowego w Lipnie Iwona Śmigiełska.

Natomiast małe quady rejestrowane są jako podrodzaj, lekkie pojazdy czterokołowe.

– Lekki pojazd czterokołowy, to taki pojazd, którego masa bez obciążenia nie przekracza 350 kg, a maksymalna prędkość konstrukcyjna nie jest większa niż 45 km/h oraz którego pojemność skokowa nie przekracza 50 ccm – wyjaśnia naczelnik Śmigiełska.

W sklepach można również spotkać jeszcze mniejsze miniquady, które nie posiadają homologacji. W takim przypadku nie mogą one zostać zarejestrowane. Tym samym nie można nimi jeździć po

drogach publicznych. W związku z tym fani tych maszyn szaleją po lasach i drogach osiedlowych.

W lasach obowiązuje zakaz poruszenia się jakimkolwiek pojazdem. Jednak leśnicy nie są w stanie być wszędzie i ukarać kierowców quadów. Natomiast na osiedlach zdarzają się przypadki, że małe dzieci jeżdżą quadami po chodnikach i placach zabaw.

W Polsce pojawiają się również bardzo ciężkie quady, które przekraczają krajowe normy dotyczące tych pojazdów. W Sejmie trwają prace nad zmianami w ustawie o kierujących pojazdami. Do kierowania quadem lekkim uprawniać będzie kategoria A1 lub B1. Natomiast nie wiadomo jeszcze na podstawie której kategorii będzie można jeździć ciężkim quadem.

Szymon Wiśniewski

Lipno

To nie W11

Mężczyzna czy dociekliwa i wrażliwa kobieta? O pracy policjanta i tym, kto lepiej sprawdza się w tym zawodzie rozmawialiśmy z Anną Kozłowską i Joanną Karpińską.

– Policjantką chciałam zostać od zawsze. Moim marzeniem było stanie na straży praworządności. Na pewno miały na to wpływ także tradycje rodzinne. Tata i dziadek byli policjantami, babcia pracowała w policyjnym sekretariacie. Myślałam, że znam kulisy tego zawodu, jednak myliłam się. Z zewnątrz praca policjanta wygląda zupełnie inaczej. Myślałam, że policja może więcej. Jesteśmy jednak zobligowani do działania w ramach prawa – mówi Joanna Karpińska, która w mundurze chodzi od roku.

– Policjant pełni służbę 24 godziny na dobę. Powinien być dyspozycyjny i zdawać sobie sprawę z zagrożeń. Powinien być dobrym psychologiem. Myślę, że bardziej przenikliwe są kobiety. Służbę często pełni się kosztem rodziny, trzeba być przygotowanym na wezwanie o każdej porze. Wydaje mi się jednak, że obecnie w każdym zawodzie trudno o pracę ograniczającą się do ośmiu godzin – mówi Anna Kozłowska, mundurowa z 20-letnim stażem.

Joanna Karpińska jest pewna, że bycie policjantem nie wyklucza założenia rodziny.

– Przy dobrej organizacji można wszystko zaplanować. Jestem w tej komfortowej sytuacji, że gdyby pojawiły się dzieci, mogę liczyć na pomoc rodziców. Bycie policjantem w kwestii rodziny mnie nie ogranicza – dodaje.

Według Anny Kozłowskiej dobrymi policjantami mogą być zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Praktyka pokazuje, że partnerzy różnych płci idealnie się uzupełniają. Mogłoby się wydawać, że kobiety są słabsze fizycznie, jednak nic bardziej mylnego. Trenują różne sztuki walki oraz mnóstwo



fol. M. Jaworski

Anna Kozłowska pracuje w policji od 20 lat i uważa, że kobiety doskonale nadają się do tego zawodu dyscyplin sportowych.

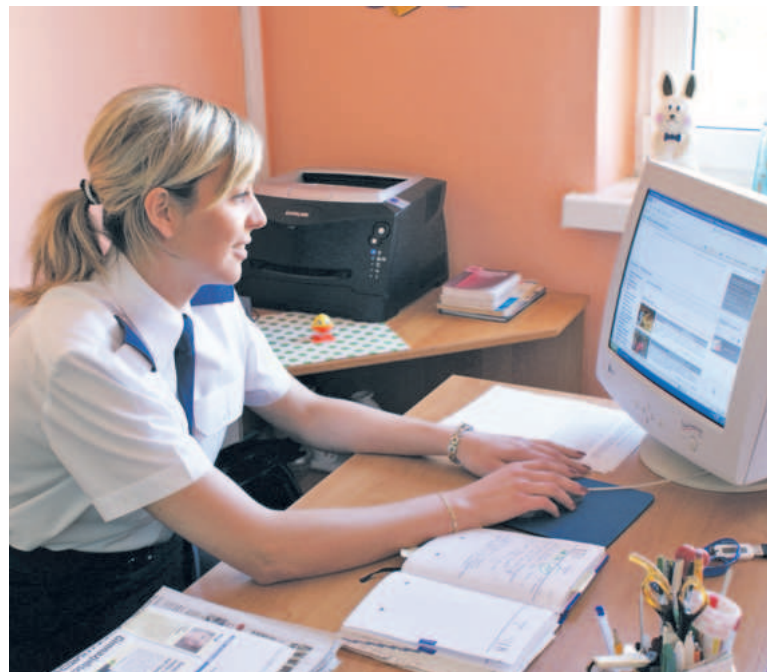
Joanna Karpińska proponuje, by chętni do służby zastanowili się i skonfrontowali swoje informacje dotyczące policji z osobami, które pracują w tym zawodzie.

– To nie „W11” czy „Kryminalni”, a często na pracę w policji decydują się osoby zainspirowane programami telewizyjnymi. Ciężko zatrzymać sprawcę w ciągu kilku godzin. Trzeba także liczyć się z tym, iż jesteśmy zobligowani do tworzenia dokumentacji. Nie brakuje nam więc także biurokracji.

Najbliższy termin przyjęć do służby w policji to 27 lipca. Szczegółowe informacje o rekrutacji dostępne są na stronie bip.bydgoszcz.kwp.policja.gov.pl.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



Joanna Karpińska w mundurze chodzi od roku. Kontynuuje rodzinną tradycję

Kikół

Oświata po nowemu

Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Placówek Oświatowych ma pół roku. Jak pokazała praktyka, dzięki jego powołaniu udało się zaoszczędzić budżetowe pieniądze.

W listopadzie ub. r. gminni radni zdecydowali o powołaniu GZEAPO. Było to konieczne w związku z przepisami ustawy o finansach publicznych, które nie zezwalają na prowadzenie księgowości szkół i przedszkoli przez pracowników urzędu gminy.

– W treści ustawy zawarty jest wymóg, aby w każdej szkole utworzyć stanowisko do spraw księgowości lub jednostkę, której zadaniem będzie prowadzenie księgowości wszystkich gminnych placówek oświatowych. Analizy

ekonomiczne wykazały, że o wiele tańszym sposobem jest powołanie zespołu – jednego dla wszystkich siedmiu placówek – niż tworzenie w każdej szkole nowego stanowiska – mówi dyrektor GZEAPO Anna Baranowska. – Poza tym nowe przepisy ustawy o systemie oświaty znacznie zwiększają kompetencje organu prowadzącego, czyli samorządu gminy, i zespół ma wiele nowych zadań związanych z prowadzeniem placówek.

GZEAPO zajmuje się m.in. wypłatą wynagrodzeń, udziela-

niem uczniom pomocy materialnej o charakterze socjalnym, prowadzeniem spraw administracyjno-kadrowych, organizowaniem dowozu dzieci do szkół.

W zespole pracuje osiem osób, w tym dwóch kierowców autobusów szkolnych i jeden opiekun przewozów szkolnych. Większość zatrudnionych to byli pracownicy Urzędu Gminy w Kikole, którzy dotychczas zajmowali się sprawami oświaty i, na drodze porozumienia, przeszli do GZEAPO.

Adrianna Błaszkievicz

Tłuchowo

Zmagania strażaków

W niedzielę mieszkańcy gminy Tłuchowo licznie zebrali się na miejscowym stadionie sportowym, aby oglądać sportowo-pożarnicze zmagania strażaków. Do zawodów o miano najlepszej drużyny OSP przystąpiło osiem jednostek. Pierwszą konkurencją była sztafeta pożarnicza, a do pokonania na trasie przeszkody w postaci płotków, równoważni i ścian. Kolejne zadania to ćwiczenia bojowe, które polegały na rozwinięciu linii gaśniczych i trafieniu prądem wody podawanej z motopompy do celu. Wygrała drużyna strażaków z Borowa, drugie miejsce wywalczyła OSP Tłuchowo a trzecie druhowie z Koziegorogu Leśnego.



fot. P. Wajęsa

Zwycięska drużyna z Borowa z trofeami



Strażacy z OSP Koziróg Leśny w trakcie ćwiczenia bojowego



Strażacy z Tłuchowa odbierają gratulacje od prezesa zarządu oddziału gminnego OSP Tomasza Woźnickiego za zajęcie drugiego miejsca w zawodach



Dawid Kalinowski z drużyny młodzików OSP Borowo w trakcie sztafety z prądownicą



Piotr Bromirski OSP Tłuchowo bez problemu pokonał równoważnię



Efektem końcowym ćwiczenia bojowego było trafienie prądem wody w przeszkodę



Napełnianie wodą basenu strażackiego szczególnie podobało się najmłodszym

Powiat

Maki i inne chwasty

Pogoda rolników nie rozpieszcza, plony mogą nie być wysokie. Za to polne chwasty rosną w najlepsze. W tym roku szczególnie w oczy rzuca się wysyp maków i chabrów.



fot. P. Wołyński

Mimo tegorocznego urodzaju chwastów, są one raczej w fazie schyłkowej swojej egzystencji.

Kąkol to jedna z piękniejszych roślin tego rodzaju. Jeszcze 30 lat temu była w Polsce bardzo powszechna i rosła na niemal każdym polu. Jest ona blisko spokrewniona ze znanymi nam goździkami i ma duże, różowe kwiaty. Rośnie najczęściej w zbożu. Obecnie kąkol spotkać można coraz rzadziej. Jego obecność zależy zwykle od zamożności rolników w danym regionie. Im ubożsi, im mniej herbicydów – środków chwastobójczych – leją na pola, tym lepiej zachowane chwasty. W niektórych landach w Niemczech kąkol należy do najbardziej zagrożonych wyginięciem gatunków roślin. Zwalcza się go chemicznie, jest bowiem jedną

Z makami rolnicy walczą przede wszystkim przez kontrolowanie materiału siewnego

z najstarszych, znanych naszym przodkom, roślin trujących. Mąka zawierająca 2-5% nasion kąkolu jest już niebezpieczna dla zdrowia i życia.

Z makami rolnicy walczą przede wszystkim przez kontrolowanie materiału siewnego oraz nawozów organicznych, bronowanie zasiewów i podorywek. Pomaga także wprowadzanie odpowiedniego płodozmianu, w zasiewach zbóż stosuje się również środki hormonalne.

Bardzo popularnym chwastem jest sporek polny. Jego łodygi mogą rozrastać się do długości 60 cm. Do wyeliminowania tej rośliny z siedliska przyczyniają się wczesne podorywki, tuż po żniwach, niszczenie nowych wschodów broną - również na wiosnę (nie broni się jedynie żyta, na-

wet, jeśli jest silnie zachwaszczony), podcinanie i usuwanie roślin z pola, stosowanie substancji hormonalnych, kontrola czystości materiału siewnego oraz nawozów organicznych.

W Polsce do gatunków wymarłych lub prawie wymarłych należą niektóre chwasty lnu. Coraz trudniej spotkać fioletową ostróżeczkę czy dymnicę, czerwony kurzyślak czy miłka polnego, niebieską czarnuszkę.

Wielu naukowców niepokoi fakt zanikania chwastów polnych. Negują oni nawet fakt nazywania maków, chabrów czy kąkoli chwastami. W dodatku wiele gatunków polnych roślin ma właściwości lecznicze, więc tym bardziej należy o nie dbać

Piotr Wołyński

Powiat

Szklanka do połowy pusta

„Na kartonik mleka każdy uczeń czeka” - dumnie głosiło hasło akcji „Szklanka mleka”. Dzieci, również te z powiatu lipnowskiego, mogły liczyć na kartonik darmowego mleka w szkole. Niestety, na dopłaty za przekazane szkołom mleko nie mogą doczekać się jego producenci.

Program „Szklanka mleka” realizowany był w 19 powiatach województwa kujawsko-pomorskiego. Do pierwszej edycji programu przystąpiło 268 szkół (248 gimnazjalnych i 20 podstawowych), odstąpiło 14 szkół, czyli 5 procent ze zgłoszonych 282. Drugą edycję programu realizowały 384 szkoły (o 116 placówek więcej niż w pierwszej). Partnerami programu w powiecie lipnowskim byli wójtowie Lipna, Kikoła i burmistrz Skępego. Dofinansowanie rzeczowe lub pieniężne dały: starostwo powiatowe, burmistrz Lipna, gmina Lipno, Skępe, Dobrzyń, Tłuchowo, Kikół.

Cała akcja była ze wszech miar słuszną i pożyteczną. Dzięki dotacjom wiele gatunków mleka lub jego przetworów uczniowie mogli nabywać ze znacznymi zniżkami, a za mleko białe nie płacili nic.

Dopłaty udzielane były zatwierdzonym przez Oddziały Terenowe Agencji Rynku Rolnego wnioskodawcom, którzy dostarczali mleko i przetwory mleczne do placówek oświatowych w czasie roku szkolnego, tj. od września do czerwca (z wyłączeniem ferii i wakacji). Niestety, za dostarczone do szkół mleko agencja płaciła dość opieszale. Ostatnią obietnicą była spłata 44 mln zł do końca maja.

Część mleczarni, przez zwłokę w płatnościach, może mieć problemy z płynnością finansową. W efekcie odbija się to na hodowcach krów, których sytuacja rynkowa od wielu miesięcy jest nieciekawa.

Rząd zapowiada, że zrobi wszystko, aby program „Szklanka mleka” ruszył także w przyszłym roku szkolnym. Ostatecznej decyzji jeszcze wprawdzie nie ma, ale mówi się o tym, że dopłata państwa zmniejszy się o 10-15 proc. Dzięki akcji dzieci codziennie wypijają 250 tysięcy litrów mleka.

Piotr Wołyński



Z DZIENNIKA SOŁTYSA

Leopolda Ziolkowskiego
z Michałkowa

Pozytywnie załatwione sprawy

Funkcję sołtysa pełnię już czwartą kadencję. Wcześniej sołtysem był mój ojciec, przez 37 lat, i brat. Nasza miejscowość jest typowo rolnicza, zajmuje powierzchnię 539 ha. Zamieszkuje ją 230 osób. W Michałkowie aktywnie działa Ochotnicza Straż Pożarna, której prezesem jest Leszek Ciarkowski, a naczelnikiem Wacław Doliński. Ja w straży pełnię funkcję skarbnika. Ostatnio, wraz z druhami, udało się nam zorganizować Dzień Kobiet. W prezencie dla naszych drogich pań były kwiatki i tort. Mieszka u nas również przedstawicielka Miejsko-Gminnej Rady Kobiet Barbara Dolińska. Wraz z nią biorę udział w „Smakach Dobrzyńskich”, na tę okazję przygotowuję własnej roboty wędliny, m.in. swoją kielbasę, kaszanke, szynkę. Wśród dokonań w czasie, gdy jestem sołtysem, należy wymienić budowę nowej remizy. Powstała dzięki pomocy naszego społeczeństwa i urzędu gminy. Służy nie tylko strażakom, ale i osobom prywatnym, które wynajmują salę na różne uroczystości. Poza tym systematycznie zakładane są oczyszczalnie przyzagrodowe oraz utwardzane gruzem drogi gruntowe.

Plany na przyszłość

Przewidziany jest remont dachu remizy, zamierzamy zastąpić obecny, płaski, dwuspadowym. Z pewnością utwardzony zostanie także plac przed remizą. Planujemy ulepszyć ten teren poprzez zasadzenie krzewów. Staramy się o wybudowanie ozdobnego daszku, pod którym znajdzie się miejsce na stoliki i ławki. Jeżeli uda się uzyskać obiecany fundusz sołecki z urzędu gminy, będzie można plany zrealizować. Marzy nam się droga asfaltowa od jeziora w Leniach Wielkich do krzyża przy sklepie spożywczym. Obecnie jest to droga żużlowa.

Problemy wsi

Nasze problemy nie różnią się od innych sołectw, największy kłopot zawsze stanowią drogi, zwłaszcza wczesną wiosną, po zimie. Jak uda się pozyskać żużel, to dziury naprawiamy sami w czynie społecznym. Dobrze układa się współpraca między mieszkańcami sołectwa, z czego jestem bardzo zadowolony. Nie mamy większych problemów, a to jest najważniejsze.

Patrycja Wałęsa

fot. P. Wołyński



Opieszałość w przekazywaniu płatności za „Szklankę mleka” może spowodować zachwianie płynności finansowej mleczarni

Skępe

Jak się żyje w... Skępem?

Nasi dziennikarze wyruszyli w teren i odwiedzają naszych Czytelników w ich miejscowościach. Mogą się Państwo podzielić z nimi tym, co Was cieszy czy boli. Postaramy się pomóc rozwiązać Wasze problemy.

Skępe jest piętnastowiecznym, kilkutysięcznym miasteczkiem, leżącym na Pojezierzu Dobrzyńskim. Jego nazwa wywodzi się albo od tego, że ziemie wokół

były skąpe, nieurodzajne bądź od słowa „kępa”, określającego położenie miasta na kępie, wśród jezior i bagien.

W mieście podziwiać można

dzwonnice, koziółka, drewniane domy, krzyż choleryczny, zespół klasztorny ojców Bernardynów, kaplicę św. Barbary, a także budynki o cechach barokowo-klasy-

cystycznych.

Skępe prawa miejskie, utraczone w 1867 roku, odzyskało po 130 latach.

Miasteczko i okalające je wioski leżą w spokojnej, pięknej

okolicy. To idealne miejsce na wypoczynek na łonie przyrody.

tekst i fot. Marta
Wiwatowska-Szczutkowska

Skępe

Mirosława Spadło

– Nasze miasteczko ma duże braki. W sposób szczególnie razi fatalny stan dróg w centrum. Miasto nie dysponuje także mieszkaniem socjalnymi. Gdyby doszło do jakiejś tragedii, w której ludzie straciliby domy czy mieszkania, nie byłoby dla nich zastępczych mieszkań. Brakuje też domu kultury, w którym młodzież mogłaby spędzać czas. Nie może rozwijać swoich zainteresowań. Nie ma również placu zabaw, z którego mogłyby korzystać młodsze dzieci. Na skwerku powinny pojawić się chociaż huśtawki i piaskownica.

Mateusz Markowski

– Lubię swoje miasto, ponieważ w okolicy znajduje się wiele ciekawych tras rowerowych. Latem często jeżdżę z mamą i bratem nad jezioro, lubię miejsce przy pomostach. Moim ulubionym zajęciem jest gra w piłkę nożną, a w Skępem jest kilka boisk, z których możemy korzystać. Przydałby się basen, ponieważ bardzo lubię się też kąpać.

Karol Markowski

– Mateusz, to mój brat bliźniak, ale jesteśmy niepodobni, ponieważ dwujajowi. Lubię nasze miasteczko. W szkole jest dużo kół zainteresowań, za strażą jest boisko. Nie ma tylko placu zabaw. Niektórzy mogą korzystać z tego nad jeziorem, my mamy za daleko. Nie chciałbym się wyprowadzić do Torunia. Jeżeli miałbym mieszkać gdzie indziej, to byłaby to Anglia. Byłem tam na wakacjach, mają piękne place zabaw, z drabinkami i basenem z piłeczkami.

Joanna Sobocińska

– Dobrze czuję się w naszym mieście. Lubię swoją szkołę. Przydałoby się kino, by móc w weekend obejrzeć sobie jakiś fajny film czy centrum kultury, w którym odbywałyby się zajęcia taneczne albo plastyczne. Tam każdy mógłby rozwijać swoje zainteresowania. Mogłoby być też więcej sklepów z ubraniami, bo czasem ciężko coś sensownego wybrać. Bardzo lubię to miasto, ponieważ położone jest w bardzo fajnej okolicy, są lasy, jeziora.

Mariola Urbańska

– W Skępem żyje się całkiem nieźle. Tam, gdzie kiedyś były drogi gruntowe, pojawił się asfalt. Są dwa ośrodki zdrowia, które dobrze prosperują. Nawet autobusów jest wystarczająco dużo, dojedziemy stąd do Bydgoszczy i Warszawy. Mamy też sporo sklepów, ceny w nich nie są wygórowane. Na dobrą sprawę wszystko można załatwić na miejscu, sprawę w urzędzie, wizytę u specjalisty czy większe zakupy w atrakcyjnych cenach.

Karolina Kilanowska

– Żałuję, że w naszym mieście nie ma takich miejsc jak kino czy teatr. W okresie wakacji nie bardzo mamy co ze sobą zrobić. Jest nudno, zwłaszcza, gdy nie ma pogody. Nikt nie organizuje zajęć umożliwiających rozwijanie umiejętności. To by bardzo się przydało. Dziwię się, że u nas dom kultury nie funkcjonuje, przecież w innych miastach są takie placówki, nawet wieś je mają. Czuję się bezpiecznie w moim mieście i nie chciałabym się stąd wyprowadzić. Lubię spędzać czas na skwerku, w centrum.



Rowerem do grodziska Grzempa

W dzisiejszym numerze zaprezentujemy trasę, którą dotrzeć można do średniowiecznego grodziska Grzempa, a także punktu widokowego na jezioro Mieleńskie.

Wycieczkę rozpoczynamy w Skępem. Ulicą Płocką, brzegiem jeziora Świętego, dojeżdżamy do mostka na Mieniu.

– Z nazwą jeziora związana jest ciekawa legenda. Podobno nad brzegiem jeziora stała pogańska świątynia, która została zatopiona w niewyjaśnionych okolicznościach. Do dziś niektórzy słyszą dźwięk dzwonów wydobywający się z głębin – mówi mieszkanka Skępego.

Za mostkiem skręcamy w lewo, mijamy tablicę informacyjną, na której znajdują się szczegółowe informacje dotyczące naszej trasy. Po przejechaniu około kilometra leśnym traktem, ponownie skręcamy w lewo. Okrążając pagórek Łaluszka, docieramy do punktu widokowego na jezioro Mieleńskie. Wieża jest sześciometrową konstrukcją, opartą na sześciu drewnianych balach. Można stąd podziwiać przepiękny krajobraz jeziora Mieleńskiego oraz wzgórze Łaluszka.

Aby dotrzeć do grodziska Grzempa, musimy wrócić do głównej drogi leśnej. Po przejechaniu kilometra skręcamy w lewo, docieramy do wsi Babie Ławy. Oznakowaną ścieżką przemierzamy około 700 metrów i dojeżdżamy do średniowiecznego grodziska Grzempa, które zostało wpisane na listę zabytków byłego województwa wrocławskiego w 1965 roku. Grodzisko ma kształt lekko zagłębionego majdanu, miało charakter militarny, najprawdopodobniej miało chronić tereny Mazowsza przed najazdem Prusów. Średniowieczny obiekt zniszczono w XIII wieku, osadnictwo powróciło w II połowie XIV wieku. Odbudowane grodzisko zostało jednak opuszczone przez mieszkańców.

W drodze powrotnej warto zatrzymać się na terenie rezerwatu przyrody „Torfowisko Mieleńskie”. Aby tam dotrzeć, należy wrócić do ulicy Płockiej i, kierując się w stronę Skępego, skręcić w prawo po przejechaniu około 300 metrów (na niewielkim wzniesieniu widoczny będzie przejazd kolejowy). Ponad szesnastohektarowy teren bogaty jest w niezwykle pomniki przyrody.

Po powrocie do Skępego można odwiedzić zespół klasztorny ojców Bernardynów.

Fundacja klasztoru i kościoła oo. Bernardynów w Skępem związana była z objawieniami Matki Bożej w 1495 roku. Naj-

starsze źródła historyczne podają relacje pasterzy z okolicy Skępego o kilkukrotnym widzeniu niezwykłego światła nad przydrożnym dużym kamieniem. Niektórzy z nich twierdzili, że dostąpili widzenia Matki Bożej w otoczeniu chórów anielskich. Pewien człowiek oświadczył po latach, że widział Najświętszą Maryję Pannę, która powiedziała mu, że miejsce to jest miłe Bogu i Jej. Od tej pory szczególnym kultem i czcią otoczono kamień, na którym miały być widoczne Jej stopy.

Wycieczkę możemy zakoń-

czyć w Borku, który jest pozostałością boru mazowieckiego. Dziesięciohektarowy park był własnością klasztoru bernardynów do 1864 roku. Z czasem w parku powstała kapliczka. W katakumbach spoczęły także szczątki wielu znakomitych obywateli ziemi dobrzyńskiej, zostały one zniszczone podczas II wojny światowej. W latach sześćdziesiątych XIX wieku Borek był miejscem łęgowym dla gromad czapli. Obecnie pełni rolę parku.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



Jezioro Święte



Torfowisko Mieleńskie to niezwykle atrakcyjny teren

foto: M. Wiwatowska



Z tarasu widokowego można podziwiać krajobraz jeziora Mieleńskiego oraz wzgórze Łaluszka



Tablica informacyjna w szczegółowy sposób opisuje atrakcje oraz ewentualne trudności w pokonaniu trasy

OGŁOSZENIA DROBNE

**CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE
W TYGODNIKU CLI? WEJDŹ NA STRONĘ www.cli.info.pl
lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres:
Redakcja CLI
ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń**

Religia

Cud może się zdarzyć

Wielu wiernych, czytając Biblię, zastanawia się nad słowami Chrystusa, które skierował do Apostołów „Jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie i przyjmą was [...], uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: przybliżyło się do was królestwo Boże. Po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Jezusa uzdrowienia dokonywane przez Jego uczniów stały się znakiem, że Jezus jest obecny w Kościele przez moc swego Ducha. Czy w XXI wieku coś się zmieniło? Czy możliwe są uzdrowienia, będące boskimi cudami?

Teologia cudu

Kościół katolicki podejmuje się oficjalnego wyjaśnienia cudów. Jezuita, ksiądz Aleksander Posacki, pisze na ten temat w artykule „Kryteria rozeznawania uzdrowień”, który ukazał się w „Posłańcu”. Można przeczytać tam, że praca natury mogą zostać pokonane. Tak zwana teologia cudu wywołuje zdziwienie, ale i zachwyt. Przywraca właściwą wizję duchowości i prawdziwy obraz Boga. Przywraca też nadzieję, która, zagubiona w codzienności, została porzucona. Całkiem niesłusznie. Wynika stąd, że naprawdę wierzącego chrześcijanina uzdrowienia w kościele nie powinny zaskakiwać.

Jednak bardzo ważne są określone warunki teologiczne, które należy uwzględnić przy ocenie zjawiska uzdrowienia. Dotyczą one terminologii i klimatu duchowego, celu działania oraz ostatecznych efektów uzdrowienia (przede wszystkim duchowych, a nie tylko fizycznych). Chrześcijanin musi pamiętać, że nie każdy „duch” czy „energia” jest Duchem Świętym, jak też nie każdy, kto powołuje się na Ducha Świętego, rzeczywiście uzdrawia w Jego Imię. Ksiądz Posacki przypomina, że nie każde uzdrowienie, które jawi się jako skuteczne, jest prawdziwym cudem uzdrowienia, rozumianym przez kościół jako charyzmatyczne uzdrowienie chrześcijańskie, które jest cudem czynionymi przez Jezusa i Jego uczniów także obecnie.

Boski Lekarz czeka w Oborach

Mieszkańcy powiatu golubsko-dobrzyńskiego najbardziej znają Sanktuarium Maryjne w Oborach (gmina Zbójno). Do

Matki Bożej Bolesnej przybywają liczni pielgrzymi. Wielu z nich pragnie uzdrowienia. Tamtejsi Karmelici zapraszają na „Spotkanie z Jezusem Eucharystycznym, Boskim Lekarzem naszych dusz i ciał, podczas mszy świętej o uzdrowienie, która odprawiana jest w każdą drugą niedzielę miesiąca o godzinie 11.30”. W najbliższym czasie taka msza odprawiana będzie 12 lipca.

Ojciec Piotr Męczyński podczas wielu mszy modlił się z wiernymi, kierując swoje słowa do Jezusa, Boskiego Lekarza, który obecny jest w Sakramencie Miłości. Ojciec Męczyński przypomina, że Bóg jest źródłem życia i tylko z Nim chrześcijanie mogą odnaleźć prawdziwy cel i sens życia, choroby i śmierci.

– Niejednokrotnie uczestniczyłam we mszach świętych z modlitwą o uzdrowienie – mówi Barbara Szynekiewicz. – Zwykle w tych mszach biorą udział setki ludzi, niektórzy z nich doznają dotknięć Pana Boga, polegających na uzdrowieniach fizycznych, ale także na uzdrowieniach często zranionych dusz. W pewnym okresie, na skutek zmian zwyrodnieniowych w okolicy szyi po prawej stronie i prawego barku, odczuwałam silny ból przy najmniejszym nawet ruchu prawą ręką. W czasie mszy świętej, podczas modlitwy o uzdrowienie, poczułam w bolącej okolicy ciepło, kiedy kapłan powiedział, żeby dotknąć tych miejsc, które są chore. Ja położyłam lewą dłoń na prawym ramieniu. Zorientowałam się, że nie odczuwam już bólu, nie odczuwam go do dzisiaj.

Dariusz Guzowski

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam opryskiwacz 400l ciągnikowy dwuletni. Dwukółkę ciągnikową. Cena do uzgodnienia. Tel. 519 167 946.

Sprzedam wózek bliźniaczy wielofunkcyjny, czerwono – granatowy, 1,5 roczny. Stan dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 785 228 096

Sprzedam tanio działkę w centrum Lipna. Tel. 513 586 949.

Sprzedam Mitsubishi Eclipse 2.0 16V czarny. ES, EL, WK, CZ, T, AF 15, do poprawek lakierniczych lub zamiana 4 200zł. Tel. 509 169 304.

Sprzedam działkę budowlaną przy ulicy Leśnej o pow. 36 arów. Cena 120 tys. Tel. 600 697 885.

Podjęmę pracę na terenie lipna i okolic, wykształcenie średnie, prawo jazdy kategorii B, mężczyzna, wiek 26 lat. Tel. 506 536 633.

Sprzedam skuter ZIPP czerwony 2007 r., przebieg 6 tys., atrakcyjny wygląd, cena do uzgodnienia. Tel. 054 288 25 84.

Kupię przyczepę 4.5T z 3-stronnym wywrotem na balonówkach, z dokumentacją, może być do małego remontu. Tel. 604 654 543.

Klacz 6-letnia gniada, pogrubiona, spokojna, wzrost 165 cm 4500zł oraz żrebica 2-letnia, gniada, pogrubiona za 3000 zł. Tel. 608 145 588.

Sprzedam Opel Vectra 1.6 benz. + nowy gaz, sedan, 1994 r., nowe amort., bordo metalik. hak, szyber. stan bdb. Tel. 698 306 718.

Sprzedam stemple z nowej budowy, grube wysokość ok 2,80m, ok 250 sztuk, 2,50 za sztukę. Tel. 608 675 983.

Odstąpię salę na przyjęcie weselne w Michałowie – Skępe na październik 2010 r. Więcej informacji 506 589 052.

Sprzedam samsunga i700 na gwarancji, cena 160 zł Tel. 513-753-186.

19-latką ze średnim wykształceniem chętnie podejmie pracę jako np. pomoc w sklepie. Tel.: 515 137 982.

NAPRAWDĘ WARTO...

POSŁUCHAĆ... bardzo kobiecej płyty Patrycji Kaas „Kabaret”. Najpopularniejsza obecnie francuska piosenkarka powraca tym albumem do lat 30. XX wieku – barwnych, tajemniczych, czarujących... Oddaje też hołd najważniejszym kobietom tamtych czasów – Coco Chanel, Marlenie Dietrich, Grecie Garbo i wielu innym. Całość to 12 nastrojowych piosenek utrzymanych w klimacie muzyki kabaretowej, a ponieważ artystka śpiewa głównie po francusku, możemy się poczuć jak na romantycznej przechadzce po Paryżu.

OBEJRZEĆ... Dominikę Ostalowską wielu z nas kojarzy głównie z rolą Marty z serialu „M jak miłość”, a jest to przecież bez wątpienia aktorka niezwykle wszechstronna i utalentowana. Jedną z najciekawszych ról stworzyła w filmie „Daleko od okna” Jana Jakuba Kolskiego. Film jest znakomitą adaptacją opowiadania Hanny Krall „Ta z Hamburga”. Opowiada o szczęśliwym początkowo małżeństwie, które w czasie wojny podejmuje się niezwykle ryzykownego zadania – Jan i Barbara postanawiają bowiem ukryć we własnym domu Żydówkę. Regina jest piękną kobietą i wkrótce zwraca uwagę Jana – owocem ich związku jest córka Helusia. Barbara, która nie ma własnych dzieci postanawia zaopiekować się dziewczynką wbrew woli jej biologicznej matki. Kiedy wojna dobiega końca, Regina wyjeżdża z miasteczka, pozostawiając córkę Barbarze i Janowi. Próby odzyskania dziecka kończą się niepowodzeniem – dziewczyna ma dwie matki i żadna z nich nie chce z niej zrezygnować. Film jest utrzymany w dosyć mrocznej konwencji, ale jest to całkowicie uzasadnione w kontekście trudnych lat wojennych, o których opowiada. Reżyserowi udało się w sposób przekonujący odtworzyć atmosferę spokojnego miasteczka, w którym jednak na każdym kroku czai się śmierć. Najmocniejszą stroną filmu jest jednak gra aktorska: przejmująca w roli zaszczutej Żydówki Dominika Ostalowska, Dorota Landowska w roli walczącej o swoje małżeństwo Barbary i wreszcie uwikłany w konflikt między dwiema kobietami Jan – Bartosz Opania. Film trudny, bez szczęśliwego zakończenia, ale wart obejrzenia.

POCZYTAĆ... „Sekret Freuda” Jeda Rubenfelda, najlepiej sprzedającą się książkę roku 2007 w Wielkiej Brytanii, która doczekała się w Polsce już czterech wydań. Opowiada ona o wizycie słynnego ojca psychoanalizy, który w 1909 roku udał się do Stanów Zjednoczonych z cyklem wykładów. Była to jego pierwsza i ostanía zarazem wizyta „za wielką wodą”. Do dziś biografowie głowią się, co takiego wydarzyło się w Stanach, że Freud nigdy potem nie przezwyciężył swej niechęci do Ameryki. Powieść Rubenfelda stanowi próbę odpowiedzi na tę fascynującą zagadkę. Jest to zarazem znakomity, trzymający w napięciu do ostatniej kartki thriller historyczny. Oprócz wątku związanego z Freudem i jego uczniami, mamy tu bowiem do czynienia także z okrutnym mordercą, który upodobał sobie szczególnie młode i piękne arystokratki. Czy dzielny policjant Littlemore zdoła rozwikłać tajemnicę ich śmierci? Czy młody uczeń Freuda, doktor Stratham Younger trafnie zdiagnozuje problemy psychiczne niedosłej ofiary mordercy? Czytelnicy, którzy sięgną po książkę Rubenfelda na pewno się nie rozczarują!

Koło Dziennikarskie

KUPON NA DARMOWE
OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU

Dane zlecaniodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane,
a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby
niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe.
Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. (054) 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. (054) 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. (054) 288 65 62

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 22
tel. (054) 231 86 05

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski
w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. (054) 253 10 02

Urząd Miejski
w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. (054) 287 72 01

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. (054) 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymiślińska 2
tel. (054) 287 84 03

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. (054) 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. (054) 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. (054) 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. (054) 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. (054) 251 4904

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. (054) 289 46 70

Urząd Gminy Tłuchowo
87-605 Tłuchowo
tel. (054) 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. (054) 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. (054) 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. (054) 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. (054) 287 20 46

PKP
Dworzec Kolejowy Lipno
87-600 Lipno
ul. Kolejowa 5
tel. (054) 287 23 45

PKS
Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. (054) 287 22 58

Horoskop 2 czerwca – 8 lipca

Koziorożec (22.12.-20.01.)

 Wolności trzeba Ci bardziej niż odpoczynku. Od wypełniania cudzych poleceń i realizowania nie swoich oczekiwań dostajesz już zdyszki. Równowagę odzyskasz dzięki pojawieniu się w Twoim otoczeniu nowej osoby. Ona będzie jak powiew świeżego powietrza w Twoim życiu. Wiele zmienisz, nie zmieniając prawie nic. Nie przesadzaj z powściągliwością w wydatkach.

Byk (21.04.-21.05.)

 Zrozumiesz nagle, że trudniejszy czas w Twoim związku był po to, abyście odkryli nowe powody do bycia razem. Stan zawieszenia w pracy też minie. A Ty zrozumiesz, jak bardzo Ci na niej zależy. Pojawia się nowe zadania. Jednak z wakacji nie rezygnuj! Jak powietrza potrzebujesz pobyc z tymi, których kochasz. Ale jeśli ciągnąć Cię będzie w siną dal, nie dasz się zatrzymać.

Panna (24.08.-23.09.)

 Zacznesz odkrywać w sobie nowe talenty, na przykład do gotowania. Przystaniesz kurczowo trzymać się przepisów wydzieranych skrupulatnie z kolorowych magazynów, a zaczniesz tworzyć nowe. W ogóle przestaniesz kurczowo trzymać się czegokolwiek. Wakacje bez rezerwacji, nieplanowane eskapady z przyjaciółmi albo bez – zasmakuje Ci wolność. Opalenizna zejdzie, ale luz pozostanie.

Wodnik (21.01.-19.02.)

 Nawet nie musisz palcem kiwnąć, żeby uwodzić. Gdziekolwiek się pojawisz, będziesz w centrum uwagi. Tą nową sytuację przyjmiesz z zaskoczeniem. Ale ono tylko doda Ci wdzięku. Jeśli szybko uodpornisz się na komplementy, unikniesz rozczarowań. Pamiętaj, jak łatwo się zakochujesz. Teraz, zanim pozwolisz sercu zgubić rytm na czyjś widok, odczekaj. Zaraz pojawi się ktoś nowy.

Bliznięta (22.05.-22.06.)

 Samotność zacznie dawać się we znaki nawet Tobie. A wszystkiemu winne lato. Zwolnisz tempo, zechce Ci się posiedzieć na tarasie, niekoniecznie w towarzystwie psa. Bez żalu zawieszisz na jakiś czas programową niepodległość. Nie będzie łatwo. Ale pojawi się ktoś, kto choć równie niezależny, nauczy Cię cieszyć się wolnością we dwoje. Uwaga na wydatki, zakupy odłóż na później.

Waga (23.09.-22.10.)

 Prawdziwe życie porwie Cię bez reszty i zachwyci. Ludzie, wydarzenia, tysiące spraw. Jedna szczerza rozmowa sprawi, że poczujesz przypływ energii, o którą nikt Cię nie podejrzewał. Musisz czuć, że ktoś Cię kocha, by działać. To, co jeszcze wczoraj Cię przerastało, wyda się wyzwaniem w sam raz dla Ciebie. Odważne posunięcia szybko zostaną docenione. O fundusze na wakacje marzeń nie musisz się martwić.

Ryby (20.02.-20.03.)

 Sport i sport. Twoje ciało się go domaga. Odpoczniesz, jak nigdy, gdy zaczniesz pływać, biegać i grać w siatkówkę, a nie wylegiwać się całymi dniami i rozmyślać w kółko o tym samym. Zamiast wciąż szukać odpowiedzi w przeszłości, dasz się wciągnąć w to, co tu i teraz. To robi Ci lepiej niż pobyt w najbardziej ekskluzywnym SPA świata. Nabierzesz sił i dystansu.

Rak (22.06.-22.07.)

 Cały świat zdaje się być w Tobie zakochany. Dlatego łatwo nie będzie. Ani zdecydować, gdzie i z kim chcesz spędzić wakacje, ani z tych wakacji wrócić. Najtrudniej będzie Ci pożegnać się z nowymi znajomymi. Po powrocie weźmiesz się do całkiem nowych rzeczy i zaczniesz na serio planować swoją przyszłość. Ukochana osoba zechce dotrzymać Ci kroku.

Skorpion (24.10.-22.11.)

 Samotność przestanie Ci doskwierać. Odkryjesz, że przyjaciele nie są tylko na czas, kiedy wszystko idzie dobrze. Zwykła rozmowa wystarczy, żeby inaczej spojrzeć na swoje sprawy. Będziesz tańczyć, śmiać się i przyjmować gości, nawet jeśli z samego rana humor nie będzie Ci dopisywał. Złe nastroje przeganiać będziesz działaniem. Radość przyniesie Ci też ruch – rower, pływanie.

Baran (21.03.-21.04.)

 Wszystko, co ważne, zdarzy się poza słowami. Ktoś, komu nie masz odwagi powiedzieć o swoich uczuciach, wreszcie Cię zauważy. Uznasz być może, że to cud. Zanim wpadniesz po uszy, przyjrzyj się uważnie tej drugiej osobie. Ty szukasz miłości, ona może mieć ochotę na przelotny flirt. Uskrzydlający, ale przelotny. Jeśli w porę to zauważysz, uda Ci się nie sparzyć na tej znajomości.

Lew (23.07.-23.08.)

 Życie w pełnym słońcu kuszi Cię jak nigdy dotąd. Ciągnąć Cię będzie do ludzi. I ludzi do Ciebie. Będą przychodzić, kiedy im dobrze, i wtedy, kiedy gorzej. Ale nie dasz sobie wejść na głowę. Dzięki temu radość z nowych znajomości trwać będzie długo. W pracy daj sobie czas na naukę nowych rzeczy. Przekonasz się, że nie musisz szukać nowej, żeby się nie nudzić.

Strzelec (23.11.-21.12.)

 Zacznesz tęsknić za tym, żeby wreszcie zacząć normalnie żyć. Nie tak z dnia na dzień, jak do tej pory. Coś zaplanować, a potem zrealizować, spotkać się z przyjaciółmi i kochać. Tak podziła na Ciebie lato. Innym daje luz, Ciebie nakłoni do refleksji. Zniknie strach przed odpowiedzialnością. Ukochana osoba poczuje, że ma w Tobie oparcie i chętnie z tego skorzysta.

wrózka Adelajda

Pogoda	Czwartek 18.06.2009		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
	dzień 7:00 - 19:00		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
	noc 19:00 - 7:00		22/23/27	1006 hPa	9 km/h	9,8 mm
	noc 19:00 - 7:00		16/20/24	1006 hPa	11 km/h	0,0 mm
	Piątek 19.06.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		20/23/29	1005 hPa	16 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00		15/19/23	1005 hPa	7 km/h	0 mm
	Sobota 20.06.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		21/23/30	1002 hPa	11 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00		16/21/25	999 hPa	6 km/h	0 mm
	Niedziela 21.06.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		22/24/31	996 hPa	9 km/h	0,3 mm
	noc 19:00 - 7:00		18/21/24	994 hPa	14 km/h	1,9 mm

KALENDARIUM 2 lipca – 6 lipca

2 lipca

1928 – w Wielkiej Brytanii kobiety, które ukończyły 21 rok życia otrzymały czynne i bierne prawo wyborcze.
1947 – w miejscowości Roswell, w stanie Nowy Meksyk (Stany Zjednoczone) rzekomo rozbił się niezidentyfikowany obiekt latający (UFO).
1947 – Sejm podjął uchwałę, na mocy której tereny obozów: Auschwitz-Birkenau, Majdanek, Stutthof i Łambinowice zostały uznane za pomniki męczeństwa narodu polskiego i innych narodów.
1964 – prezydent Stanów Zjednoczonych Lyndon Johnson podpisał ustawę o swobodach obywatelskich dla Murzynów; dokument ten podpisał również Martin Luther King.

3 lipca

1924 – reprezentacja Polski po raz pierwszy uczestniczyła w Igrzyskach Olimpijskich.

1961 – urodził się 30-milionowy obywatel Polski.

4 lipca

1827 – W stanie Nowy Jork zniesiono niewolnictwo.
1941 – II wojna światowa: dokonano egzekucji polskich uczonych we Lwowie.
1946 – w Kielcach doszło do pogromu Żydów (42 zamordowanych).
1950 – Radio Wolna Europa rozpoczęło nadawanie.
2002 – huraganowy wiatr na Mazurach zniszczył znaczne obszary kompleksów leśnych północno-wschodniej Polski.

5 lipca

1943 – II wojna światowa: utworzono komórkę Komendy Głównej AK – Kierownictwo Walki Podziemnej.
1945 – USA i Wielka Brytania uznały Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej.
1946 – wprowadzono prewencyjną

cenzurę prasową. Powołano Urząd Kontroli Prasy.
1946 – w Paryżu pierwszy raz zaprezentowano publicznie kostium bikini.
1978 – zakończył się lot statku kosmicznego Sojuz 30 z Miroslawem Hermaszewskim na pokładzie.
1996 – narodziła się owca Dolly, pierwszy sklonowany z dorosłych komórek somatycznych ssak.

6 lipca

1280 – królowa Kinga ufundowała klasztor Klarysek w Starym Sączu.
1885 – Ludwik Pasteur przeprowadził pomyślny test szczepionki przeciwko wściekliznie na chłopcu pogryzionym przez wściekłego psa.
1919 – w Nowym Jorku wylądował brytyjski sterowiec R-34, kończąc pierwszy na świecie przelot obiektu tego typu nad Atlantykem.
2005 – Londynowi przyznano prawo organizacji Letnich Igrzysk Olimpijskich 2012.

HUMOR

Rozmawia dwóch kolegów:

- Jak wczoraj wróciłeś?
- Jak błyskawica.
- Tak szybko?
- Nie, szedłem zygzakiem.

- Jaka jest różnica między traktorem, a krową?
- Jak traktor nawali to stoi, a jak krowa nawali to idzie dalej.

Rozmawiają dwa korniki:

- Zapraszam cię na obiad.
- A co będzie?
- Szwedzki stół.

Wchodzi policjant do baru i mówi:

- Dzień dobry, poproszę frytki.
- Niestety, nie mamy już ziemniaków...
- Nie szkodzi, zjem z chlebem.

Reżyser „Matki królów”	Czynni członko- wie grupy	▼	Wynagrodzenie		Gatunek koniaku	▼	Druh, kamrat	▼	15	Splywa z czoła	▼	Napad, najazd
			„Krzywa” bułka	Pokój dla ucznia								Masa do pieczęci
►	18		5				Kamień ozdobny	►				
Pali się w świecy	►				19	Nakła- nianie, kusze- nie	►	14				
Odświe- tny strój sędziego	►							Buduje gniazda	►		16	
Gatunek kaczki	7											
►		13					Na rodzinne zdjęcia		6	Członek kapituły		Prekur- sor
Kompozycja Straussa	►					Podka- sany taniec	►		2			10
Splawia drewno; oryl	Sznur kowboja		Angielska lub procentowa			Miś z Australii				Położe- nie, sytuacja życiowa		Dawniej wzywały na wojnę
►			17				Oslona maszyny				1	
Piłka poza boiskiem	►			„Miara” szczęś- cia	►				20			
Do smaro- wania dachów	►					Pona- glenie na piśmie	►		8		22	3
Szpadel, rydel	11	Bank w grze	►		4			Twarz, oblicze	►		9	
►					12		Indyjski asceta	►			21	

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie -
- aforyzm Novalisa.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

SUDOKU

			7			1	6	3
			9	4	6			
5		8						
		3						4
		9	8	6	1			
1		6				5		
	4		6	1				
	3				9		7	
	7				2		9	6

				4	6	5	
		7			9		
			3	9	2		
	6						1
			7	8	3		
2	5						4
3	2						
					5	4	7
			8	5	9		

7	6								
	3			1		9			
				9		5			
9	7				4		1	8	
5					3			4	
8					7			3	
				4			3		
				5			2		
	4	2	8				6		

2				6		1	
7				9			
1					8	3	
			3		2		
	4			2		1	
	2	1	7		5		
		2		8			
3		7		5			9
		5	2	9		7	6

		5			6	4		
				2	8			
7	6	9				5		
			8	1	3			
				4			2	1
3	9							4
9	3							
	5						7	8
	4		2	9	7			

3			4	5			9
			7	2	5		
2	8		9				
8	1				4		5
			9		6		
6	5						2
4			2	7			
		3				8	
1	2	7				3	

BROKUŁY Z ORZECHAMI

Składniki:
1 brokuł
garść orzechów włoskich
20-25 dkg sera pleśniowego, np. lazur
1 łyżka śmietany
sól, pieprz

Sposób przyrządzenia:

Warzywo zblanszować we wrzątku i wyjąć półtwarde. Ser rozpuścić na patelni, dodać śmietanę i rozgnieciony czosnek. Takim sosem polać brokuła, na koniec posypać uprażonymi na suchej patelni orzechami i doprawić solą oraz pieprzem.

MAKARON Z SERAMI

Składniki:
20 dkg sera mozzarella
20 dkg sera pleśniowego
20 dkg startego sera żółtego
makaron szerokie wstążki

Sposób przyrządzenia:

Wszystkie sery rozpuszczamy na patelni, na wolnym ogniu. Jeżeli sos będzie zbyt gęsty, dodajemy trochę mleka lub śmietany. Można też dorzucić ulubione zioła. Sosem polewamy ugotowany (ale nie przelany zimną wodą) makaron.

PENNE Z LAZUREM

Składniki:
1 opakowanie makaronu penne (pióra)
20 dkg boczku wędzonego
40 dkg pieczarek
zioła prowansalskie
200 ml bulionu
ser lazur
1 duży por
sól, pieprz

Sposób przyrządzenia:

Boczek kroimy w kostkę i wytapiamy na patelni, wyjmujemy. Na pozostałym tłuszczu smażymy pokrojone pieczarki i por, obficie posypując całą ścią ziołami prowansalskimi. Gdy odparuje woda z pieczarek, dorzucamy boczek i całą ścią podlewamy bulionem. Dusimy około 15 minut.

Makaron penne gotujemy *al dente* w dużej ilości osolonego wrzątku z dodatkiem 2 łyżek oleju. Odciedzamy, ale bez przelewania zimną wodą. Wrzucamy do dużej miski, dodajemy gorącą zawartość patelni i pokrojony w kostkę ser lazur. Mieszmamy i czekamy chwilę, aż ser się rozpuści.

Dla smakoszy

Sery pleśniowe

Zadomowiły się u nas na dobre. Można je wykorzystywać na dziesiątki sposobów.

Są świetnym dodatkiem do wina, nadają się na pasty, farsze, a także jako dodatki do zup i sosów. Czasami ich intensywny zapach może budzić pewne opory przed skosztowaniem, warto jednak podjąć wyzwanie, by odkryć cały wachlarz niepowtarzalnych

smaków.

Popularne są u nas sery miękkie ze skórą pleśniową, jak camembert czy brie. Ostrzejsze w smaku są sery pleśniowe niebieskie, które nazwę zawdzięczają delikatnym, zielonkawoniebieskim żyłkom pleśni, przerastającym ser.

Podczas produkcji dodaje się do nich kultury pleśni *penicillum*, hodowane na mięszu chleba.

Warto pamiętać, że sery przechowujemy w folii aluminiowej w lodówce i wyjmujemy z niej godzinę przed podaniem. Na sposób francuski podaje się kilka rodzajów serów na desce, można ozdobić je owocami i orzechami. Jako dodatek – bagietka lub krakersy.

Do serów łagodnych pasuje wino różowe (wytrwane lub półwytrwane), a do ostrych białe wina słodkie i różowe półwytrawne.

(aba)



Lipno

Opowieść o Żydach

Do 1939 roku w Lipnie mieszkała duża diaspora ludności żydowskiej. Stanowiła ona niemałą część mieszkańców miasta, którzy zajmowali się handlem i przemysłem. Dzieje Żydowskiej gminy wyznaniowej skończyły się wraz z wybuchem II wojny światowej.



fol. M. Wiwałowska

Obecnie nie ma śladu żydowskiego cmentarza. Na jego miejscu znajduje się parking i budynek starostwa powiatowego

Pierwsze wzmianki o mieszkających w Lipnie Żydach pochodzą z drugiej połowy XVII wieku. Dokładniejsze informacje o żydowskiej gminie wyznaniowej (kahał) mamy z 1736 roku. Wówczas na pewno w mieście istniała synagoga oraz cmentarz.

Na początku lat 70. XVIII wieku w Lipnie mieszkało 72 Żydów, niespełna dwadzieścia lat później było już ich 354, co stanowiło ponad 70 procent populacji całego

miasta. Najwięcej ludności wyznania mojżeszowego odnotowano w 1808 roku, kiedy liczyła ona 84,7 procent całej liczby mieszkańców Lipna.

Najprawdopodobniej żydowski cmentarz znajdował się przez cały czas przy obecnej ulicy Sierakowskiego. Świadczy o tym mapa, przechowywana w Dziale Dokumentacji Zabytków Żydowskiego Instytutu Historycznego. Na planie widnieje również drugi cmentarz,

jednak historycy przypuszczają, iż było to tylko planowane miejsce ostatniego pochówku.

Więcej informacji o życiu lipnowskich Żydów posiadamy jedynie z okresu międzywojennego. Zajmowali się oni handlem. Jak

podaje Tomasz Kawski w książce pt. „Gminy żydowskie pogranicza Wielkopolski, Mazowsza i Pomorza w latach 1918-1942”, na początku lat 20. XX wieku posiadali 102 zakłady przemysłowe i handlowe. Były to przede wszystkim firmy zajmujące się działem odzieżowym i przemysłowym. W powiecie lipnowskim prawie połowa przedsiębiorstw zarejestrowanych w Izbie Przemysłowo-Handlowej była w rękach żydowskich.

Mały odsetek ludności pochodzenia mojżeszowego parał się innymi zawodami. W mieście było dwóch lekarzy: Z. Winogron oraz Mojżesz Praszkiel, cztery nauczycielki i jeden nauczyciel. Abraham Turkowicz i Jojne Kluski prowadzili firmę transportową, która zapewniała komunikację między Lipnem a Włocławkiem.

Na czele gminy stał rabin. Od końca XIX funkcję tę sprawowali: Elijah Zylberberg, Ch. Weingott, Samule Brot i Szyja Mordka Cukierkorn, który był ostatnim rabinem w gminie. Funkcję rzeźników pełnili S. Grosman oraz Ch. Brzeziński. Znany jedynie ostatni zarząd gminy. Jej przewodniczącym od 1936 roku był Elias Łopata. W radzie zasiadali natomiast: Szyja Cukierkorn, Daniel Zeligman oraz Puder i Płocki.

Żydowskie kupcy i przedsiębiorcy skupieni byli w kilku organizacjach. Należeli między innymi

do „Gemilut Chesed”, Związku Drobnych Kupców i Handlarzy, Związku Rzemieślników oraz Związku Kupców. Młodzież skupiała się w organizacjach i klubach piłkarskich. W Lipnie działał zespół „Makabi”, który grał w II klasie, oraz „Gwiazda”. Ponadto młodzi Żydzi skupiali się syjonistycznych „Hechaluc Pionier”, „Haszomer Hacair”, „Birth Trumpeldor”, „Cejrej Mizrach” oraz „Hanoar Hacijoni”. W Lipnie działała również Żydowska Biblioteka „Tarbut”, Towarzystwo Przyjaciół Prac Palestyńskich, Stowarzyszenie Biblioteki Żydowskiej im. I. L. Pereca oraz wiele innych organizacji i stowarzyszeń.

Koniec gminy nastąpił wraz z wybuchem II wojny światowej i wkroczeniem do miasta wojsk niemieckich. 14 września Niemcy nakazali zamknięcie domu modlitw. Miesiąc później spalili synagogę oraz domy żydowskie przy Placu Dekerta. Zniszczono również cmentarz. Z macew ułożono chodniki. W drugiej połowie września okupanci rozpoczęli przesiedlenia Żydów. Część z nich zginęła w lasach karnkowskich, część trafiła do gett w Generalnym Gubernatorstwie. Między innymi w getcie w Warszawie w 1940 roku przebywało 300 osób z Lipna. Był to koniec historii lipnowskiej gminy.

Szymon Wiśniewski



Macewa to żydowska stela nagrobna, najczęściej ustawiona pionowo, prostokątna płyta kamienna lub drewniana, zakończona linią prostą, trójkątem lub półkolem



Mapa Lipna z 1830 roku, na której zaznaczono żydowski cmentarz (źródło: http://www.kirkuty.xip.pl/lipno_mapa.htm)

REKLAMA

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227



**Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Lipnowskiego
ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 348**



TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO

Choroby

Osteoporoza

Osteoporoza jest poważnym społecznym problemem. Aktualnie zagraża 9 milionom dorosłych Polaków. Odnotowuje się rocznie ok. 12 tys. złamań szyjki kości udowej, spowodowanych ubytkami masy kostnej. Wielu chorych, po 50. roku życia umiera w przeciągu roku od złamania. W wyniku złamań osteoporotycznych chorzy odczuwają przewlekłe bóle, nierzadko zostają kalekami.

Osteoporoza jest stanem chorobowym, związanym ze wzrastającym ubytkiem masy kostnej, osłabieniem struktury przestrzennej kości oraz podwyższoną podatnością na złamania. Najczęściej dotyczy ludzi w zaawansowanym wieku, kiedy to kości stają się słabsze, a kości mniej gęste. Jednakże najszybciej proces ubytku masy kostnej przebiega u kobiet przechodzących menopauzę. Osteoporoza dotyczy cztery razy częściej kobiety niż mężczyźni. U pań degradacja struktury tkanki kostnej następuje szybciej.

Obecnie zagraża 5 milionom kobiet i 4 milionom mężczyzn.

Przyczyn występowania osteoporozy jest wiele. Jednym z głównych czynników zwiększonego ryzyka jest nieprawidłowy styl życia. Nieodpowiednia dieta, nie zapewniająca wystarczającej ilości wapnia, które jest niezbędne do budowy tkanki kostnej, niedobór witaminy D3, spożywanie nadmiernej ilości alkoholu, pa-

lenie tytoniu, brak ćwiczeń – to wszystko może mieć wpływ na rozwój choroby. Wystąpieniu osteoporozy może sprzyjać niedobór hormonów: estrogenu u kobiet, testosteronu u mężczyzn. Choroba może być skutkiem ubocznym przy zażywaniu niektórych leków – nasennych, hormonów tarczycy, na reumatoidalne zapalenie stawów lub choroby układu pokarmowego. Podatność na złamania może być również częściowo uwarunkowana genetyczne. W grupie podwyższonego ryzyka mogą się znajdować osoby o szczupłej budowa ciała bądź z nadwagą.

W początkowej fazie choroba przebiega bez objawów. Ujawnia się dopiero w zaawansowanym stadium, kiedy jest już za późno na skuteczną terapię. Najczęstszymi objawami osteoporozy klinicznej są bóle kości długich, obniżenie wzrostu, ból kręgosłupa, powstanie kifozy piersiowej, a także złamania kości przy niewielkich ura-

zach.

Osteoporozę rozpoznaje się za pomocą badania densytometrycznego kości, dzięki któremu określa się gęstość mineralną kości (ang. Bone Mineral Density – BMD). Ponadto chorobę diagnozuje się za pomocą badań laboratoryjnych poziomu m.in. wapnia, fosforu oraz biopsji kości.

U osób, które znajdują się w grupie zwiększonego ryzyka zachorowania na osteoporozę niezwykle istotna jest profilaktyka, która polega na zredukowaniu czynników prowadzących do choroby. W jej ramach powinno się zadbać o uzupełnienie niedoborów wapnia, witaminy D oraz białka. Dla osób zagrożonych zachorowaniem, a w szczególności dla kobiet przed menopauzą, zaleca się aktywność fizyczną, w celu wzmocnienia kości i mięśni, które odpowiadają za stabilną sylwetkę.

Zwykle ocenia się BMD odcinków układu kostnego, które najczęściej ulegają złamaniom w przebiegu osteoporozy – szyjki kości udowej, odcinka lędźwiowego-krzyżowego kręgosłupa oraz dalszego odcinka kości promieniowej.

Kobietom po menopauzie podaje się estrogeny i powinno to trwać nie mniej niż 10 lat.

Leki stosowane w leczeniu osteoporozy to:

- bisfosfoniany
- preparaty wapnia
- preparaty witaminy D
- hormonalna terapia zastępcza (estrogeny)

Paulina Szulc

Lipno

Podaruj życie

– Krew jest lekiem, którego nie można zastąpić. Pomimo ogromnego postępu medycyny, nie udało się wytworzyć substancji, która w pełni zastąpiłaby ludzką krew – przypomina Jolanta Pater, kierownik Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Włocławku. Wszyscy, którzy chcą oddać krew, muszą pamiętać o zabraniu ze sobą dowodu tożsamości ze zdjęciem.



Marek Zachacz i Radosław Morawski oddali już po kilkadziesiąt litrów krwi

W krwiobusie, który pojawia się na Placu Dekerta dwa razy w miesiącu, za każdym razem krew oddaje ponad 30 mieszkańców Lipna i okolic. Donatorami mogą być osoby w wieku 18-65 lat, które nie przechodziły żółtaczki.

– Wiele przypadłości dyskwalifikuje chętnych do oddania krwi. By wykluczyć ewentualne choroby, chętni wypełniają kwestionariusz, który w trakcie wywiadu weryfikuje lekarz – mówi Jolanta Pater.

Po wypełnieniu kwestionariusza znajdującego w ratuszu osoba, która chciałaby oddać krew, przechodzi kwalifikację laboratoryjną, podczas której badany jest poziom hemoglobiny. Norma dla kobiet wynosi od 12,5 do 17, dla mężczyzn od 13,5 do 18.

– Krew osób, które ją oddają za każdym razem badana jest na obecność i nosicielstwo wirusa WZW typu B i C, HIV, przeprowadzany jest również test kiłowy. Oddający krew może nie tylko uratować komuś życie, ale także za darmo zbadać stan swojego zdrowia – dodaje kierownik RCKiK we Włocławku.

Samo oddanie krwi trwa pięć minut i jest bezbolesne.

– Oddawanie krwi rozpocząłem jeszcze w wojsku. Do dziś robię to regularnie. Nigdy nie oddawałem krwi ze wskazaniem. Mam dość popularną grupę, która może być przydatna wielu potrzebującym. Oddawanie krwi nie boli, niekomfortowe może być jedynie ukłucie. Zachęcam do zostania krwiodawcą, można w ten sposób uratować życie wielu ludziom. Poza tym pamiętam o tym, że kiedyś to ja mogę potrzebować krwi – opowiada Rafał Adamski z Woli.

Oddawać krew można co dwa miesiące. Kobiety cztery razy w roku, mężczyźni sześć.

– W ciągu tych dwóch miesięcy wszystkie składniki krwi się regenerują, proszę nie obawiać się o powikłania – uspakaja Jolanta Pater.

Dzień, w którym oddawana jest krew, jest dniem usprawiedliwionym w pracy i szkole. Osobom dojeżdżającym zwracane są koszty podróży. Oddanie krwi naprawdę nic nie kosztuje, a może uratować życie wielu potrzebującym.

Każdy, kto odda krew trzy razy, otrzymuje „krewkartę”, na której znajduje się informacja o grupie krwi.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



fol. M. Wiwatowska

Joanna Falkowska na oddanie krwi zdecydowała się po raz drugi. Zapewnia, że na tym nie poprzestanie

Profilaktyka

Dieta dla kości

Osteoporoza znajduje się w grupie chorób, w których sposób odżywianie ma bardzo duży wpływ na tempo rozwoju choroby. W profilaktyce odpowiednio dobrana dieta jest jednym z głównych czynników hamujących jej postęp.

W osteoporozie kładzie się szczególny nacisk na spożywanie pokarmów bogatych w wapń i witaminę D. Natomiast powinno się przy tym ograniczyć produkty, które mają negatywny wpływ na kości, np. napoje gazowane. Najskuteczniejszą profilaktyką jest budowanie silnych, zdrowych kości już od najmłodszych lat.

99 proc. wapnia w organizmie człowieka gromadzone jest w zębach i kościach. Pozostały 1 proc. krąży w płynach przestworowych. Codzienny ubytek wapnia, który tracimy w wyniku wydalania i wydzielenia, powinno się uzupełniać odpowiednim żywnością.

Niedobór wapnia we krwi powoduje, że organizm pobiera go z układu kostnego. O wielkości ubytków wapnia z tkanki kostnej decyduje zatem „zasobność banku wapnia”.

Ubytki wapnia w tkance kostnej należy uzupełniać poprzez od-

powiednią dietę, której podstawę stanowi picie mleka. Jeden jego litr zawiera ok. 1,2 g wapnia i zaspokaja dziennie zapotrzebowanie organizmu. Ponadto mleko zawiera m.in. wysokowartościowe białko, łatwo przyswajalne tłuszcze, witaminy A, B2, D, E i K, a także związki mineralne. Oprócz picia mleka, powinno się pamiętać aby w diecie znalazły się również pokarmy bogate w witaminę D.

Jako ciekawostkę można dodać, iż najnowsze badania naukowe dowodzą, że soja chroni przed utratą tkanki kostnej i tym samym zapobiega osteoporozie. Podobno wzbogacenie codziennej diety o produkty sojowe może zmniejszyć ryzyko złamań kości nawet



o 48 proc. u kobiet będących 10 lat po menopauzie. Soja, która zazwyczaj stanowi zamiennik mięsa, nie zawiera puryn, czyli szkodliwych związków organicznych, które utrudniają przyswajanie wapnia. Ponadto zawiera m.in. dobrze przyswajalne białko, potas, żelazo, magnez, fosfor, wapń.

Paulina Szulc

Piłka nożna

Finisz B-klasy

Zakończyły się rozgrywki w B-klasie regionu włocławskiego. W ostatniej, 22. kolejce, nasze zespoły zaprezentowały się bardzo słabo.

Zakończyły się rozgrywki w B-klasie regionu włocławskiego. W ostatniej, 22. kolejce, nasze zespoły zaprezentowały się bardzo słabo.

Ogończyk Kikół, który grał na wyjeździe z Polonią Bytów, uległ, niestety, gospodarzom 2:1. I to był najlepszy wynik naszych drużyn w tej kolejce, gdyż Wiślanin Bobrowniki został upokorzony przez GKS Baruchowo i dał wbić sobie na wyjeździe osiem bramek, nie strzelając przy tym żadnej. Tłuchovia Tłuchowo grała na sztucznej murawie we Włocławku, z tamtejszym Liderem. Niestety, tłuchowianie ulegli 4:0. Orion Popowo oddał mecz ze Skrwą Skrwilno walkowerem.

I tak, po ostatniej kolejce, wyniki naszych drużyn wyglądają następująco.

Najwyżej z naszych ligowców znajduje się Tłuchovia Tłuchowo, która zajmuje czwarte miejsce



W B-klasie, tak samo jak w klasie wyżej, emocje sięgały zenitu z dorobkiem 36 punktów, tracąc do drugiego miejsca tylko cztery punkty.

Zawodnicy z Tłuchowa strzelili w sezonie 55 bramek, tracąc 43.

Pozostałe trzy nasze zespoły odnotowały, niestety, miejsca w dolnej części tabeli.

Ogończyk Kikół zajął miejsce

dziewiąte, z dorobkiem 25 punktów, Orion Popowo uplasował się tuż za nim, z dorobkiem 18 punktów. Ostatnie, dwunaste miejsce, tuż za rezerwami Cukrownika Fabianki zajmuje Wiślanin Bobrowniki, który na swoim koncie zebrał tylko dziewięć punktów.

Marcin Jaworski

		RAZEM					DOM					WYJAZD				
Nazwa		M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	
1.	Lider Włocławek	22	64	21	1	0	121-10	11	0	0	81-4	10	1	0	40-6	
2.	GKS Baruchowo	21	40	12	4	5	72-34	7	1	3	39-12	5	3	2	33-22	
3.	Grot Kowalki	22	40	12	4	6	50-35	7	1	3	33-21	5	3	3	17-14	
4.	Tłuchovia Tłuchowo	22	36	11	3	8	55-43	7	1	3	38-17	4	2	5	17-26	
5.	Polonia Bytów	22	33	10	3	9	48-52	6	1	4	23-16	4	2	5	25-36	
6.	Kujawiak Kruszyń	21	33	9	6	6	47-50	6	3	1	23-12	3	3	5	24-38	
7.	Start Stawki	22	30	9	3	10	45-48	5	2	4	36-25	4	1	6	9-23	
8.	Skrwa Skrwilno	22	29	8	5	9	34-43	5	2	4	16-18	3	3	5	18-25	
9.	Ogończyk Kikół	22	25	7	4	11	34-51	4	3	4	21-26	3	1	7	13-25	
10.	Orion Popowo	22	18	4	6	12	30-69	4	3	4	19-20	0	3	8	11-49	
11.	Cukrownik II Fabianki	22	12	2	6	14	31-62	2	4	5	22-22	0	2	9	9-40	
12.	Wiślanin Bobrowniki	22	9	2	3	17	27-97	1	3	7	15-35	1	0	10	12-62	

Koszykówka

Pod koszem we trójkę

Niedawno w Lipnie wielkim powodzeniem cieszył się turniej ulicznej koszykówki. Tym razem Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zajął się organizacją zawodów minikoszykówki „Trio basket”.

Uczniowie szkół podstawowych będą rozgrywali swoje spotkania w drużynach trzyosobowych.

Zawody odbędą się 20 lipca na boisku przy Szkole Podstawowej nr 5 w Lipnie.

Zgłoszenia zespołów maksymalnie czteroosobowych (trzech zawodników plus rezerwowi) będą przyjmowane do 15 lipca. System rozgrywek zostanie ustalony, kiedy znana będzie liczba zgłoszeń.

Planowany początek turnieju to godzina 10.00. W trakcie zawodów będzie możliwość zaprezentowania swoich sportowych umiejętności, bo odbywać się będą konkursy rzutów za trzy punkty i rzutów osobistych.

Więcej informacji pod numerami telefonów: 54 287 34 90 i 663 952 400.

Marcin Jaworski



Rozgrywki streetballu cieszyły się dużym powodzeniem

Piłka nożna

Lekcje z mistrzyniami

W tym tygodniu podstawowe kroki i triki w piłce nożnej zaprezentuje Krystyna Stankiewicz.

Krysia jest uczennicą Szkoły Podstawowej we Wielgim, zawodniczką z drużyny mistrzyń województwa kujawsko-pomorskiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Mini Piłce Nożnej. Na boisku zajmuje pozycję pomocnika. W czasie zawodów grała w pierwszym składzie, prezentując wysoki poziom. Krysia ma świetną

orientację na boisku, a podania ma zawsze celne. Stanowi ważny element całej drużyny dziewcząt. Jej przepis na sukces jest prosty: trzeba lubić to, co się robi i zawsze wierzyć w zwycięstwo. To prosty klucz do sukcesu i przede wszystkim zwycięstwa.

Patrycja Wałęsa



Żonglowanie piłką to bardzo przydatne ćwiczenie, które poprawia technikę i panowanie nad piłką. Jest ćwiczeniem uczącym, jak utrzymać piłkę w powietrzu za pomocą stóp, ud, głowy, klatki piersiowej i ramion. Dokładnie oznacza to, że trzeba utrzymać piłkę nad ziemią, nie tracąc nad nią kontroli, używając do tego głównie nóg, ale równie dobrze każdej innej części ciała, z wyjątkiem rąk i dłoni.

Dla tych, którzy umieją już dobrze żonglować, należy urozmaicać zabawę, na przykład najpierw odbić stopą, potem kolanem, głową i zrzucić z główki na klatkę i z klatki na stopę. Jak każdy trik, żonglowanie wymaga treningu, by opanować go do perfekcji.

Lipno

Lato na basenie

Od jutra w każdy piątek Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza na wakacyjne zajęcia.

Nudzisz się i nie masz perspektyw wyjazdu na letni wypoczynek? Jeśli chcesz aktywnie spędzić wakacje, skorzystaj z oferty MOSiR.

Pierwsze z cyklu zajęć sportowych odbędą się jutro na krytej pływalni.

Początek o godz. 9.00.

Marcin Jaworski

Żużel

Powrót Holdera

Do składu Unibaxu, po miesięcznej przerwie spowodowanej kontuzją obojczyka, wrócił Chris Holder. To właśnie Australijczyk był najsukuteczniejszym zawodnikiem aniołów w niedzielnej potyczce Unibaxu z Atlassem Wrocław. Torunianie wygrali 56:34.



Najmłodszy uczestnik niedzielnej potyczki Darcy Ward (czerwony kask) oraz Leon Madsen (żółty kask).

Drużyna gości przyjechała do Torunia bez Scotta Nicolsa, który dzień wcześniej, podczas Grand Prix w Cardiff, wziął udział w bójce z Emilem Sajfudinowem. Jednak głównym powodem absencji Anglika jest jego słaba forma w tym sezonie. W spotkaniu w Toruniu miał go zastąpić Trevis McGowan. W Atlasie nie mogło zabraknąć zwycięzcy GP z soboty Jasona Crumpa. Obok niego Marek Cieślak, trener wrocławian, liczył na jednego z najbardziej utalentowanych zawodników młodego pokolenia Maćka Janowskiego. Manager torunian Jacek Gajewski po raz pierwszy od dwóch miesięcy miał do dyspozycji wszystkich zawodników.

Spotkanie rozpoczęło się od wygranej Darcy Warda przed parą Atlasu Madsen – Janowski. Kolejne dwie gonitwy kończyły się pewnymi zwycięstwami zawodników toruńskich po 5:1. W czwartym biegu role się odwróciły i to para gości Crump – Madsen wygrała podwójnie z parą gospodarzy Jaguś – Ward. Do dziesiątego biegu przewaga gospodarzy oscylowała na poziomie 4-6 punktów. Goście szybko przystosowali się do nawierzchni toruńskiego toru. Przede wszystkim, co cieszyło kibiców, nie brakowało walki. Wydawało się, że spotkanie może do końca być zacięte i o wynik kibice Unibaxu będą drzeć do ostatniej gonitwy.

W dziesiątym biegu pod taśmę podjechali ze strony Atlasu Madsen – Crump, zaś ze strony Unibaxu Holder – Miedziński, jak się później okazało ten właśnie bieg był przełomowy. Miedziński na wyjściu z pierwszego łuku wypchnął Crumpa na zewnętrzną. Do Miedzińskiego dojechał Holder i, pomimo nękania toruńskiej pary przez Crumpa, obaj dojechali do mety, podwójnie wygrywając. Wtedy przewaga Unibaxu wzrosła do 10 pkt. Sytuacja Atlasu zrobiła się trudna i w jedenastej gonitwie doszło do podwójnej rezerwy taktycznej. Słabo jadących w tym spotkaniu Jędrzejaka i McGowna zastąpiła para Jeleniewski – Watt, jak się okazało, niewiele to dało wrocławianom, gdyż porażka 4:2 w tym biegu przekreślała praktycznie ich szanse na wywiezienie zadowalającego ich rezultatu. Do końca zawodnicy aniołów systematycznie powiększali przewagę. W ostatnim starcie kibice mogli podziwiać piękną walkę Holdera, Miedzińskiego oraz Crumpa. Australijczycowi jedynie udało się przedzielić parę toruńską. Ostatecznie Unibax pokonał Atlas 56:34. Punkt bonusowy również powędrował do gospodarzy niedzielnej potyczki. Kwartet liderów Unibaxu: Holder, Sullivan, Miedziński, Jaguś, zanotował na swoich kontach dwucyfrowe wyniki. Jedynie Crump, ze strony Atlasu, stawił czoła torunianom.

Minusem tego spotkania była, niestety, frekwencja kibiców na Moto Arenie. Na mecz pofatygowano się wyłącznie 7,5 tys. fanów czarnego sportu. Powodów tak małej frekwencji było kilka: niepewna pogoda, słabszy przeciwnik i transmisja telewizyjna. Miejmy nadzieję, że następne spotkanie na Moto Arenie przyciągnie komplet publiczności. Już teraz kibiców z naszego powiatu zapraszamy na pojedynki derbowy 19 lipca pomiędzy Unibaxem Toruń a Polonią Bydgoszcz.

Krzysztof Sławkowski

Żeglarsstwo

Dobrzyński talent

Nie od dziś znane są sukcesy żeglarskie Łukasza Przybytki, mieszkańca Dobrzynia nad Wisłą. Po raz kolejny zaprezentował wysoką klasę i już w najbliższych dniach będzie reprezentował nasz kraj w Mistrzostwach Świata, rozgrywanych na jeziorze Garda we Włoszech.

24 czerwca zakończyły się, rozgrywane po raz 127., regaty Kieler Woche. Załoga klasy 49er Łukasz Przybytek (DKŻ Dobrzyń) i Krzysztof Kierkowski (AZSiF Gdańsk) zajęła 18. miejsce. Początek regat był znakomity, bo polska załoga zajmowała siódme miejsce w wyścigach finałowych. Jeden słabszy wyścig i uplasowanie się na 24 pozycji zdecydowało o spadku z pierwszej dziesiątki. W zgodnej ocenie trenerów wynik, jaki osiągnęła nasza załoga, jest bardzo dobry. Był to dopiero trzeci start tego teamu w regatach międzynarodowych. Wynik, który osiągnęli Przybytek i Kierkowski, umożliwił za-

kwalifikowanie się do udziału w Mistrzostwach Świata. Zawody odbędą się w dniach 12-19 lipca na jeziorze Garda we Włoszech. Załoga zdobyła też punkty do klasyfikacji Pucharu Świata. Po regatach w Kilonii zajmuje 43. miejsce na 89 sklasyfikowanych zespołów.

Bardzo dobry wynik na regatach w Kieler Woche osiągnął również Michał Przybytek (AZS AWFIS Gdańsk), starszy brat Łukasza, który zajął 11. miejsce. Michał zdobył punkty do Pucharu Świata i obecnie zajmuje 40. miejsce na 157 sklasyfikowanych sportowców. Sezon trwa, więc wyniki z pewnością ulegną zmianie.

Patrycja Wałęsa



Łukasz Przybytek podczas regat Pucharu Europy, w duecie z Krzysztofem Mongirdem

Piłka nożna

Być jak Ebi

Krystyna Stankiewicz, pomocnik drużyny dziewcząt w minipółce nożnej z Wielgiego, odpowiada na nasze trzy pytania.



– Twoja ulubiona dyscyplina sportowa?

– Moją ulubioną dyscypliną sportową jest bez wątpienia piłka nożna. Lubię ją od dawna, kocham oglądać piękne bramki i wspaniałe akcje. Na boisku w czasie gry można się skupić i nie myśleć o niczym

innym, wyżyć się. W grę wkładam całą swoją energię. A najważniejsze, że przynosi mi dużo sukcesów, razem z drużyną wywalczyliśmy mistrzostwo województwa. Gram również w pierwszym składzie w drużynie piłki ręcznej na pozycji skrzydłowego.

– Czy na kimś się wzorujesz, masz swojego idola?

– Ebi Smolarek to mój idol. Jest zdolnym piłkarzem, lubię oglądać mecze z jego udziałem. To świetny piłkarz, a dla mnie wzór do naśladowania.

– Jak spędzasz czas wolny, kiedy nie trenujesz z drużyną?

Poza sportem lubię również taniec i plastykę. Biorę udział w różnych konkursach plastycznych. W jednym z nich udało mi się otrzymać wyróżnienie.

Patrycja Wałęsa

Atlas Wrocław – 36:

1. Daniel Jeleniewski - 7+1 (1,3,2,0,1*,0)
2. Trevis McGowan - 0 (0,0,-,-)
3. Tomasz Jędrzejak - 1 (1,0,-,-)
4. Davey Watt - 5 (0,2,1,2,0)
5. Jason Crump - 13+1 (2*,2,3,1,3,2)
6. Leon Madsen - 6+1 (2,3,1*,0,-,0)
7. Maciej Janowski - 4+1 (1*,0,2,1)

Unibax Toruń – 54:

9. Ryan Sullivan - 11+2 (3,3,2,1*,2*)
10. Robert Kościecha - 5+1 (2*,0,0,3)
11. Adrian Miedziński - 10+2 (2*,1*,3,3,1)
12. Chris Holder - 12+1 (3,2,2*,2,3)
13. Wiesław Jaguś - 11 (1,3,3,1,3)
14. Darcy Ward - 5 (3,0,1,1,t)
15. Damian Celmer - 0 (0,0)

Bieg po biegu:

1. Ward, Madsen, Janowski, Celmer 3:3
2. Sullivan, Kościecha, Jeleniewski, McGowan 5:1 (8:4)
3. Holder, Miedziński, Jędrzejak, Watt (d) 5:1 (13:5)
4. Madsen, Crump, Jaguś, Ward 1:5 (14:10)
5. Jeleniewski, Holder, Miedziński, McGowan 3:3 (17:13)
6. Jaguś, Watt, Ward, Jędrzejak 4:2 (21:15)
7. Sullivan, Crump, Madsen, Kościecha 3:3 (24:18)
8. Jaguś, Jeleniewski, Ward, Janowski 4:2 (28:20)
9. Crump, Sullivan, Watt, Kościecha 2:4 (30:24)
10. Miedziński, Holder, Crump, Madsen 5:1 (35:25)
11. Kościecha, Watt, Jaguś, Jeleniewski 4:2 (39:27)
12. Miedziński, Janowski, Jeleniewski, Celmer 3:3 (42:30)
13. Crump, Holder, Sullivan, Watt 3:3 (45:33)
14. Jaguś, Sullivan, Janowski, Madsen 5:1 (50:34)
15. Holder, Crump, Miedziński, Jeleniewski 4:2 (54:36)

TYLKO POLSKI KAPITAŁ

**Zielony
KREDYT**

**Zabrakło Ci na marzenia? Weź gotówkę!
Pozbądź się starych drogich rat!
Nasz doradca pomoże Ci w spełnianiu marzeń.**

**Lipno, ul. Kościuszki 14
tel. 054 287 44 28**

Ogólnopolska sieć biur kredytowych otwiera oddziały w województwie kujawsko-pomorskim.

**Hurtownia budowlana****Docieplaj dom z TROPSem****Złóż u nas zamówienie na system dociepleń****a otrzymasz bonus o wartości****150 zł**

**w postaci 2 worków ATLAS PROGres STANDARD
i 2 worków ATLAS PLUS w cenie 1gr. każdy**

Promocja dotyczy zamówień powyżej 4000 zł/netto

Lipno, ul. Ptasia 7, tel 054 / 287 41 72